

Echo

LUBONIA

I OKOLIC

NR 21 (41/42)

24 STRONY

W NUMERZE:

"PAJO - CENTRUM"
JAKIE BĘDZIE

WIGILIJNY KARP
a'la "VILLA RESURSA"

LUBOŃSKA PREMIERA
"DZIADÓW"

OLIMPIJCZYK
W BIBLIOTECE
MIEJSKIEJ

BĘDĄ OSIEDLA
"LASEK - PÓŁNOC"
I "LASEK - ZACHÓD"

PŁOT NA SZKOLNYM
PODWÓRZU

2000

STUDIO FOTO "EFEKT"



Luboń
G.Sikorskiego
pawilon nr 5

pn. - pt. 9.30 - 18.30
sobota 9.30 - 13.00

**NOWA
USŁUGA**

Na terenie Lubonia
dojazd do klienta po
film GRATIS

**telefon
810 37 10**

Sprzedaż aparatów
i filmów fotograficznych



FUJIFILM

WESOŁYCH ŚWIĄT



Przed
nami
2001



PAJO spółka z o.o.

OKNA I DRZWI

W TECHNOLOGII

deceuninck

- ♣ pełna gama wyrobów
- ♣ krótkie terminy realizacji
- ♣ fachowy montaż

CENY PROMOCYJNE !

ul. Sobieskiego 88 62-032 Luboń tel. 813 08 39

KALENDARZ GRATIS

PREZENT od firmy WSZYSTKO DLA OGRODU

Produkcja i rozlewnia wód

**Zawsze
na Twoim stole**



WIRENKA

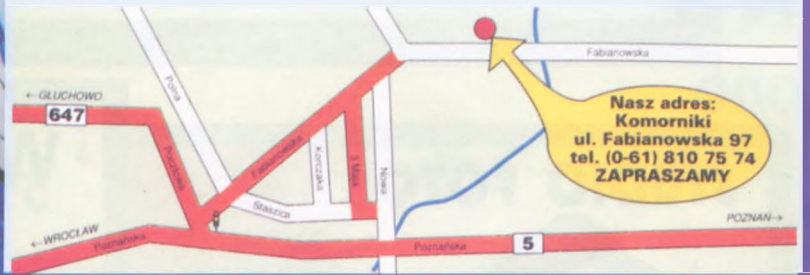
POLECA SVOJE PRODUKTY

na bazie naturalnej wody źródlanej:

- NAPOJE KOLOROWE W WIELU SMAKACH (GAZOWANE I NIEGAZOWANE)
- NATURALNĄ WODĘ ŹRÓDLANĄ (GAZOWANĄ I NIEGAZOWANĄ)

Wszystkie napoje w butelkach szklanych (1L, 0,33L) i plastikowych (1,5L).

Zakupów hurtowych można dokonywać osobiście w naszej siedzibie lub zamówić dostawę telefonicznie. **TRANSPORT GRATIS!**



20% ZNIŻKI PRZY ZAKUPIE Opon zimowych w GRUDNIU

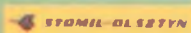
AUTORYZOWANY SERWIS OPON

POL-AGRD

62-031 LUBON, UL. POWSTANCÓW WLKP, 48
TEL. (0-61) 813-12-44, 813-02-41



DEALER:



OFERUJE:

- OGUMIENIE
- PASKI KLINOWE
- AKUMULATORY

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7-19, SOB. 7-13

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI



Stanisław Nagórski & Synowie

USŁUGI WEDŁUG TECHNOLOGII FIAT 2000
BLACHARSTWO POWYPADKOWE



Łęczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 i 28
tel./fax 81 06 583, tel. 81 06 760

WSPÓLNA WIGILIA DLA SAMOTNYCH I POTRZEBUJĄCYCH

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym cieplej niż zazwyczaj myślimy o innych ludziach. Bo w tradycji tych świąt jest radość, która powinna być udziałem wszystkich! Dlatego, zgodnie ze staropolskim obyczajem, w wieczór wigilijny przy każdym stole czeka na samotnego wędrowca wolne miejsce i puste nakrycie. Nikt nie powinien w tym czasie być głodny ani opuszczony! Jednak życie często niesie z sobą trudne, czasem tragiczne sytuacje. Ktoś nagle zostaje sam, ktoś inny z dnia na dzień traci środki do życia... Dla tych właśnie osób, którym (z różnych powodów) ciężko żyć w trudnych czasach organizowana jest w Luboniu wspólna wigilia w siedzibie Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli (przy ul. Jagielly 13). Już od początku grudnia trwają przygotowania do tego przedsięwzięcia. Zgodnie z obliczeniami pani Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej- Jolanty Pieprzyckiej, na liście zaproszonych znajdzie się około 120 osób. Dla nich przygotowana zostanie tradycyjna wigilijna i niewielkie paczki świąteczne. Wigilię dla samotnych i potrzebujących mieszkańców Lubonia organizują wspólnymi siłami: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli, Ośrodek Kultury, oraz wiele lubońskich firm, które co roku pomagają urządzić wigilię. Dzięki tej współpracy łatwiej można ją zorganizować. (Jeśli ktoś z naszych czytelników zna osoby potrzebujące, które należałoby umieścić na liście zaproszonych, lub chciałby przyłączyć się do tego z serca płynącego przedsięwzięcia, może: zgłosić się, przekazać swój dar lub zadeklarować pomoc w Stowarzyszeniu Ludzi Dobrej Woli, tel. 8-10-22-97)

Wieczera wigilijna dla samotnych i potrzebujących czeka 22.12.2000, o godz. 16.00 w Jadłodajni Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli, przy ul. Jagielly 13. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli i Ośrodek Kultury serdecznie zapraszają!

I.S.

Pomyślcie o tym przed ŚWIĘTAMI

Jestem uczennicą liceum, mam 17 lat. Po maturze mam zamiar iść na studia, pewnie jak większość ludzi, którzy zdają maturę. To, co wyżej napisałam, to proste marzenia takich jak ja, chcących w przyszłości coś osiągnąć i nie martwić się o "jutro". Ale niestety, nie wszyscy moi rówieśnicy myślą o życiu poważnie. Chcą się bawić, buntować, zgrywać twardzieli. Mówię o dzieciakach, które aby oderwać się od rzeczywistości, zażywają narkotyki. Dlaczego dzieciaki? Ponieważ można być dorosłym fizycznie, ale żeby dla własnej przyjemności zabijać się- to trzeba być niedojrzałym psychicznie! Niestety ten problem dotyczy coraz większej ilości młodzieży na świecie. Miałam do czynienia z narkotykami. Nie ukrywam! Ale nigdy nie odważyłam się ich spróbować. Zawsze, kiedy ktoś mówi o narkotykach pozytywnie wyobrażam sobie tych cieszących się wolnością wyrzutków, na ulicach z kartką niczym z kamieniem u szyi, nosiciele wirusa HIV albo chorych na AIDS, którzy mają później pretensje do całego świata, ale nigdy do siebie! Nie jest mi ich żal. Jestem z natury osobą wrażliwa, ale kiedy widzę nastolatka na dworcu, żebrzącego pieniądze od ludzi, ogarnia mnie pewnego rodzaju złość. W mojej opinii, podpisana przez Prezydenta RP ustawa, dotycząca narkotyków, która mówi o karze więzienia za posiadanie najmniejszej ilości tego produktu, jest bardzo słuszna. Może w ten sposób handlarze "prochami" będą mieli większy respekt, może to coś zmieni?. Chociaż wątpię.! Wiem, że mój apel niewiele pomoże bo nie jestem ideałem ani wzorem do naśladowania, ale naprawdę, na świecie jest wiele ciekawszych rzeczy "fundujących" rozrywkę niż ćpanie. Po co kupować śmierć, po co się męczyć. Po co.....?

Katarzyna Borowiak, Kl. IV

sklep MODA MĘSKA

Luboń, 11 Listopada 51
pn. -pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

Renomowane firmy
ZAPRASZAMY



CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



HURT, DETAL, RATY

LUBOŃ, ul. Podgórna 19

Tel. 810 57 34

czynne 10 -18



GE Capital
Bank



U NAS UMEBLUJESZ
TANIO CAŁY DOM!

ZAPRASZAMY !



Księża proboszczowie: Zygmunt Sowiński i Karol Biniś koncelebrowali Mszę św.

To było rzeczywiście dziejowe wydarzenie! 11 listopada 2000r. w dniu Święta Niepodległości, w kościele parafialnym p/w św. Barbary został poświęcony nowy sztandar Lubonia, na którym widnieje zatwierdzony niedawno herb miasta. Uroczystą mszę świętą, w intencji Ojczy-



Moment poświęcenia nowego sztandaru miasta

nak w Luboniu było inaczej. Pierwszy herb przyjęto dopiero w 1977r, w 23 lata od nadania praw miejskich –w 1954r. Przetrawił dokładnie tyle samo. Po 23 latach opracowano nowy, zgodny z zasadami heraldyki herb, sztandar i flagę miasta.) Atmosfera w czasie uroczystej mszy była bardzo podniosła. Zebrani w skupieniu słuchali kazania, nawiązującego do znaczenia Święta Niepodległości i potrzeby patriotycznego wychowania kolejnych pokoleń,

była Polska. Ale ciągle ten kraj się odradzał, ciągle ten naród powstawał do walki! Rozbici, pod sztandarem z napisem: "prywatą", kiedy trzeba było bronić tej ziemi- jednoczyliśmy się! Cokolwiek by mówić o tym narodzie- chwile trudne, dramatyczne, gdy było: "być, albo nie być"- mobilizowały nas do walki! Stawaliśmy! Stawali nasi ojcowie i dziadowie!...Chlubna jest przeszłość naszej Ojczyzny, ale i tragiczna! Polska traciła wolność wte-

bie zadać pytanie: jakim jesteśmy dzisiaj narodem? Patrzą na nas (daj Boże z nieba) nasi dziadkowie i zadają nam pytania: "co robicie z wolnością"? "Jak ją utwierdzać"? "Bo myliliby się ten, kto by sądził, że jesteśmy ciągle bezpieczni! Nasze położenie geograficzne w Europie czyni nas atrakcyjnymi dla wszystkich sąsiadów! Musimy mieć tę świadomość, że w jedności jest siła! Że zostawimy ten kraj kolejnym pokoleniom! I dlatego pytam: czy

HISTORYCZNY MOMENT (POŚWIĘCENIE NOWEGO SZTANDARU MIASTA)

zny, w czasie której poświęcono sztandar, koncelebrowali: ks. kanonik Zygmunt Sowiński, Proboszcz Parafii św. Barbary i ks. Karol Biniś, Proboszcz Parafii św. Jana Bosko. (Nie co roku przyjmuje się nowe symbole i funduje sztandary. Zwykle takie uroczystości związane są z nadaniem praw miejskich. Jed-

wy ogłoszonego przez ks. K. Biniś. Ponieważ nie często zdarza nam się słyszeć tak ważne słowa, pozwalamy sobie zacytować duży fragment:..."Kiedy nasi zawistni sąsiedzi wyciągali swoje łapy po tę ziemię, kiedy pragnęli godność ujarzmić, honor zakopać, Boga wyrugować, tyle razy we krwi skąpana

dy, kiedy nie było jedności! Kiedy, mówiąc współczesnym językiem, wyrivano sobie "tę krótką koldrę", myśląc o sobie! O własnych kiesach! Traciliśmy wolność, bo przecież potężni sąsiedzi czekali, aby nas zalać, zdeptać! ...Dzisiaj, po wielu latach niewoli, cieszymy się wolnością. I trzeba so-

uczmy naszą młodzież patriotyzmu? Czy uczymy tę młodzież umiłowania Ojczyzny? Czy dom rodzinny jest fundamentem miłości do tej ziemi? Czy szkoła jest fundamentem i kuźnią patriotyzmu? Czy Kościół jest fundamentem patriotyzmu? Patrząc wokół siebie, musimy te pytania jako formę





„GWIOZDKA”

W samum wilijum to w chacie każdy mo swoim robote! Baby przygotowujum wieczerze, dziecioki strojum choinke. I cołki dzień na głodnioka! Tylko rano ździebko naworki z chlebym! A każdy ino wylatuje na podwyrek



ko i szpucuje, czy nie widać pirwszy gwiozdki na niebie!

Na wieczerze to musi być zawdy obowiunzkowo dwańście dań do jodła: karp smażuny, zupa z ryb, makiołki, groch z kiszunum kapuchum, śłydz w śmietanie, śłydz w oleju, pyry, bedki, kumpot z głubek suszunych, pirogi z bedkami, makocz i piernik. Skoro się gwiozdka ukoże, wszyscy siodajum do stołu. (I musi być zowdy jedno nakrycie wyincy, do koguś, co byk się du nos akurot przyknajut, bidny czy opuszczuny.) Najsam-przód dzielum się opłatkiym, składajom sobie życzynia, a potom mogum spucnuć tyle ile majum ochote! Jak się już koždy nawcino, przyłazi gwiazdor z wielgim workiym na plecach i z ruzgum. Dzieciokum koże godać paciyrze i rozdaje podarki, a czasym tyż kumuś przyłoi ruzgum! Duże salachy-panny na wydaniu- wylażum w wilije na podwyrek i w łapach trzynsum skorupy łod orzechów. Od tegu trzynsinio robi się hałas. Z który struny kejter zaszczecko na tyn hałas, to łod ty struny przyrechlo się do panny kawaler. Jak już zrobi się cołkiym cimno, cołko famuła śpiwo kolyndy przy choince, na który polum się świczki. Na chubach to nawet stworum zanoszum opłatek do obory i chlewika i ponoć wszystkie stwory w nocy glyndzum ludzkimi głosami! W same Świynta Bożygu Narodzynia łażum po chatach kolyndnicy: takie małe gzubki ze żółbkiym, w których poli się świczka. Śpiwajum kolyndy a wiara ich chyntnie wpuszczo do chaty! Wenerujom ich klymkami, piernikami a nawet im bejmy dajum! Pamiyntum, jak z Knajdrym łażili my za “Herodów”, na Trzech Króli. Knajder, ta gilejza jedna, zawdy chcioł być obleczuny za diobła. Bo te “Herody”, co u nos łażum, to muszom być: Herod, marszałek łod Heroda, trzej królowie, kostusia i diobol. Kostusia ucino łeb Herodowi kosum, a diobol wyskakuje nad martwym Herodym i wrzeszczy: moja dusza, twoje ciało, moja dusza, twoje ciało! Z Knajdrym to buł zawdy szport na kiju! Bo my obaj łażili na kuńcu. Jo grołym kostusie. Jak cołko wiara buła zajynto “Herodami”, to Knajder po drobce wlażiuł u bambrów na górke i tam zawdy na kneblach wisioly kichy, lebery i szynka, i po ździebku czeguś tam ejbnul i do czornygu miecha ładowoł. A zaś my to wcinali i radocha buła jak diobli! Wyicie, z tegu Knajdra z Chwaliszewa to buł prawdziwy diobol!

Hej kolynda, kolynda!

Downo, downo tymu- a buły to lata siedemdziesiąte- jak dziś pamiyntum, odbuło się spotkanie dziecioków z gwiozdorym i pastuszkiym, który mu towarzyszuł.

W lesie za Mosinum, dziecioki z rodzicami i dyrektorym zakładu “Sulfochem”, panym Pawłetyym, zebnali się na polanie. Było przepiynknie! Pracownicy działu socjalnygu ubrali prawdziwygu, rosuncygu w lesie chojara! Pozakładali lampki, które naprowde się świeciuly! Dziecioki przyjechały dwiema autobusami! Z samochodu “Żuk”, pon kierowca Edmund Borowiak włączuł światła w strune zagajnika. I w świetle reflektorów, z tegu zagajnika wyszedł gwiazdur, razem z pastuszkiym. Śli i śpiywali sobie kolyndy, pogrywajunc na gitarze. Na dzieciokach zrobiuło to takie wrażynie, że nie wiym! Gwiazdor zaczuł z nimi rozmowiać. Wszyscy stanyli wokolo ubranej choinki, na który polity się lampki. Do dziecioków i ich rodziców przemówiuł dyrektor “Sulfochemu”, pan Pawłety. Życzuł wszystkim “duzo zdrowia i wszystkiego najlepszegu”. Dziecioki dostały paczki od gwiazdora i śpiywały z nim kolyndy. A późni gwiazdur poprosiuł pastuszka i dziecioki, aby poszły nakarmić zwierzynta wew lesie. Bardzo to ładnie wyglundało! Pastuszek i dziecioki rozrzucali chlyb dla ptoşzków i sarynek! Pastuszkiym buł pan Józek Jankowski z “Fosforów”, a gwiozdorym Benas z “Kociedołów”. A w tyn dziyń akurat spod śniyg, buło biało i wesoło! Hej, kolynda, kolynda!

Benon Matecki.



Pierwszy i ostatni raz stanęły obok siebie dwa sztandary Lubonia

rachunku sumienia sobie zadać! Kogo po sobie zostawimy?... Sztandar to świętość! To symbol niezależności! Dzisiaj został poświęcony nowy sztandar naszego miasta, niech będzie symbolem Waszej miłości do tej ziemi!...

Miejski poczet sztandarowy, stojący przed głównym ołtarzem potęgował odczucie wyjątkowości tej mszy. Zebrani, patrząc na godło narodowe, wyhaftowane na sztandarze, słysząc takie słowa, nie mogli oprzeć się głębokiemu wzruszeniu! A kiedy chór “Bard” z uczuciem śpiewał “Boże, coś Polskę”, oczy wielu obecnych zalśniły łzami...

Dalsza część uroczystości odbyła się już na Pl. E.Bojanowskiego. Tutaj wciągnięto na maszt przy Urzędzie Miasta nową flagę Lubonia, fundatorzy “przybili” swoje pamiątkowe, złote “gwoździe” na drzewcu sztandaru, a następnie Przewodniczący Rady Miasta, Zdzisław Szafranski oficjalnie przekazał sztandar w ręce Burmistrza Miasta Lubonia, Włodzimierza Kaczmarka. Burmistrz przyjął go z należną czcią i oddał

z kolei w ręce pocztu sztandarowego, wystawionego przez Straż Miejską, dla dokonania prezentacji wszystkim zebranyim. (Musimy podkreślić, że sposób przyjęcia sztandaru był wyjątkowo widowiskowy. Jak się dowiedzieliśmy, nieoficjalnie, autorem scenariusza całej uroczystości był Wiceburmistrz Ryszard Olszewski.) Tradycyjne obchody Święta Niepodległości stały się w tym roku jedynie dodatkiem do tej ważnej dla naszego miasta chwili. I chociaż młodzież z Gimnazjum nr 2 w Lubaniu, pod kierunkiem p. mgr Jolanty Turzańskiej przygotowała piękny występ, oparty na poezji patriotycznej, wzbogacony odpowiednią muzyką i ruchem scenicznym, to pozostał on w cieniu poprzednich wydarzeń. Najważniejsze było wprowadzenie nowego i odejście starego sztandaru! Niektórzy świadkowie tej uroczystości porównywali ją z zamknięciem pewnego etapu dziejowego i rozpoczęciem nowego, w historii Lubonia. Czy mieli rację? To ocenią potomni!
I.Szczepaniak.



„VILLA RESURSA” DYSKRETNY UROK ELEGANCJI

To nie jest ani typowy hotel, ani tym bardziej typowa restauracja! „Villa Resursa” - to piękny, stylowy podmiejski dom z ogrodem! We wnętrzu tego domu znajdują się ze smakiem urządzone pokoje sypialne (wyposażone w łazienki i specjalnie zamawiane meble, z litego drewna olchowego, naśladujące formą sypialnie z przełomu XIX i XX wieku). Na wyższe poziomy domu prowadzą zabytkowe,

w których, przez szybki w szufladkach zobaczyć można różne przyprawy. Na półeczkach, w szklanych, ręcznie formowanych butelkach stoją aromatyzowane ziołami oleje. Widać, że to jest miejsce, gdzie piękno łączy się ze smakiem, pojawiając się na stołach w postaci potraw, cieszących oko i zaspokajających najwybredniejszych gości...Taki zresztą był zamysł, jaki towarzyszył Państwu Beacie i Adamowi Kartowiczom, w czasie planowania całego przedsięwzięcia i aranżowania wnętrza. Państwo Kartowiczowie

całkiem niedawno osiedli w Luboniu. Wybierając dom dla siebie zwrócili uwagę na świeżo wyremontowany przez firmę „Kosdom” budynek przy ul. Poniatowskiego, w Żabikowie. Widok tego domu oczarował ich i zainspirował do działania, ponieważ oboje są z zawodu gastronomami i hotelarzami. Już wcześniej prowadzili biuro kompleksowej obsługi gości targowych i firm. Pani Beata prócz tego, od kilku lat zajmuje się cateringiem (czyli urządzeniem przyjęć okolicznościowych, kursokonferencji, itp. na zlecenie) na terenie całej Polski. „Villa Resursa” ma być właściwie wizytówką tego wszystkiego, czym zajmują się Państwo Kartowiczowie. W kuchni restauracyjnej przygotowywane są wykwintne potrawy według oryginalnych receptur, nie tylko polskich, ale także francuskich, hiszpańskich, włoskich, austriackich. Gość hotelowy, który zgodnie z europej-

skimi zwyczajami, w cenie noclegu ma wliczone śniadanie, będzie mógł spokojnie zostać na obiedzie! Restauracja- czynna od g. 12.00-22.00- służyć ma także mieszkańcom Lubonia. Dłatego, oprócz wejścia „wewnętrznego”, z hotelu, istnieje także wejście „z ulicy”. Obok tego wejścia, od wiosny do późnej jesieni stać będzie „ogródek” restauracyjny, z lodami, deserami, kawą, wypiekany na miejscu ciastkami. Nazwa „Villa Resursa”, nadana budynkowi przez Państwo Beatę i Adama Kartowiczów nawiązuje do sali w poznańskim Bazarze, w którym, w okresie zaborów, zbierali się polscy patrioci z kręgów rzemieślniczych i mieszczańskich. W Resursie urządzano wtedy słynne bale charytatywne i prowadzono restaurację na bardzo wysokim poziomie, gdzie wręcz wypadało bywać poznaniakom. Właśnie ten wysoki poziom usług gastronomicznych, styl organizowania przyjęć, którego zazdrościli Polakom pruscy zaborcy, jest dziś bardzo dobrym historycznym wzorem do naśladowania .
-...”Chcielibyśmy, aby „Villa Resursa” stała się dla Lubonia miejscem, w którym wypada bywać!”- Powiedziała nam Pani Beata Kartowicz.
Sądząc po tym, co zobaczyliśmy, ma na to wielkie szanse! W Luboniu brakuje eleganckiego miejsca spotkań i kameralnych przyjęć! Serdecznie życzymy Państwu Kartowiczom sukcesu!

I.Szczepaniak.



drewniane schody. Pokoi jest aż 11, choć dom nie ma zbyt dużej powierzchni. Mieszczą się one na parterze, pierwszym piętrze i poddaszu. Suterena domu kryje w sobie kameralną restaurację, która z całą pewnością zaskoczy mieszkańców Lubonia, bo jej wnętrza przypominają zasobną kuchnię staropolskiego dworu. Pod ścianami stoją tu kredensy,

PIZZERIA
VERONA
BISTRO



WSZYSTKIM SWOIM
KLIENTOM
ŻYCHY ZDROWYCH, SPOKOJNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU
POLECAMY:

SPRZEDAŻ NA WYNOS
TEL. 813 - 11 - 24, 0501 - 710 - 284
LUBOŃ, UL. SIENKIEWICZA 45

NOWOOTWARTY SKLEP SPOŻYWCZY
W SIECI SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

PIEKARNIA - CIASTKARNIA
PIOTR GÓRNIACZYK

LUBOŃ, UL. SOBIESKIEGO 16

POLECA 

ZAWSZE ŚWIEŻE PIECZYWO PROSTO
Z WŁASNEJ PIEKARNI, SZEROKI ASORTYMENT
PIECZYWA CUKIERNICZEGO.

DUŻY WYBÓR PRODUKTÓW OGÓLNOŚPOŻYWCZYCH

ZAPRASZAMY DO
CODZIENNYCH ZAKUPÓW



OLIMPIJCZYK W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ (spotkanie z Krzysztofem Ziółkowskim)

*Dla czytelników
"Echo Lubonia"*

*G. Ziółkowski
Mistrz Olimpijski
SYDNEY 2000*



skoczeni! Ilu Polaków w końcu na własne oczy widziało prawdziwy złoty, olimpijski medal? A cóż dopiero móc go dotknąć! Dla miłośników sportu było to ogromne przeżycie!
Dla tych, których interesują bliższe infor-

macje o Szymonie Ziółkowskim podajemy: Mistrz olimpijski ma 24 lata (rocznik 1976), 190 cm wzrostu, 113 kg wagi.

Ukończył liceum zawodowe (specjalność- obróbka skrawaniem), zdał maturę, obecnie studiuje w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu.

Trenuje pod kierunkiem Czesława Cybulskiego (który kiedyś trenował też jego ojca w tej samej dyscyplinie), jego klub sportowy to AZS Poznań, rzut młotem jest sportem rodziny Ziółkowskich, uprawiają go prócz Szymona, jego siostra i brat

Największe jego sukcesy sportowe to: mistrzostwo świata w rzucie młotem juniorów (1994), mistrzostwo Europy juniorów (1995), mistrzostwo olimpijskie (2000).

Do 26 grudnia 2000r będzie kawalerem, ponieważ tego dnia wstępuje w planowany od jakiegoś czasu związek małżeński z panią Joanną, oszczepniczką, trenerką i nauczycielką WF w jednej osobie.

Opr. I.S.

OWOCNA WSPÓŁPRACA!

W październiku br. Gimnazjum nr 2 w Luboniu gościło przedstawicieli Księgarni św Wojciecha z Poznania. Celem tej wizyty było przeprowadzenie badań marketingowych, związanych z kalendarzem młodzieżowym "3nastka na 100latka". Gimnazjum reprezentowała klasa 1f, a efektem tego spotkania były opinie uczniów na temat kalendarza, wysłane w formie listów i hasel reklamowych, zredagowanych w czasie lekcji języka polskiego. W podziękowaniu, skierowanym przez Księgarnię do dyrektora szkoły znalazła się opinia: "Wszyscy uczniowie wypełnili zadania na szóstkę". W dwóch numerach "Przewodnika Katolickiego" z listopada (nr 45 i 46) ukazały się zdjęcia klasy 1f, a obok najlepsze

hasła reklamowe uczniów: Michaliny Spychały i Michała Kubiaka. Wyróżnieni uczniowie otrzymali nagrody: "Nowy Testament" wydanie multimedialne CD 2egz.). Taką samą nagrodę otrzymała szkoła, a pracownia polonistyczna wzbogaciła się o 4 - tomową "Biblię poznańską". Dodatkowo Księgarnia św. Wojciecha podarowała uczniom i pracownikom Gimnazjum nr 2 bony rabatowe, które można było wykorzystać 11 i 12 br. w Domu Promocji Twórczych. Miło, że Księgarnia liczy na dalszą współpracę; my również, bo przecież dzisiejsza szkoła musi być otwarta na tego typu propozycje.

Anna Kobiela,



USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM

tel. 893 - 14 - 75

810 - 31 - 29

0 602 555 016

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 1

AUTOervice
Luboń
Sobieskiego 78
tel. 810 - 51 - 57

oferuje:

OPONY (UŻYWANE, NOWE) - sprzedaż, serwis, wulkanizacja, wyważanie komputerowe, pogłębianie bieżnika

OLEJE - sprzedaż, wymiana

PŁYNY HAMULCOWE, FILTRY - wymiana

SMAROWANIE, DROBNE NAPRAWY

KUPISZ U NAS - WYMIANA GRATIS!

SERDECZNE ŻYCZENIA

Szanownym Mieszkańcom serdeczne życzenia zdrowia, pokoju i radości z pełnego przeżycia Świąt Bożego Narodzenia, oraz pomyślności w realizacji życiowych planów i satysfakcji z ich spełnienia się w Nowym Roku, życzy

Włodzimierz Kaczmarek Burmistrz Lubonia.

Szczęśliwych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, dużo zdrowia i radości oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2001 roku, a także sukcesów na miarę XXI wieku, wszystkim Mieszkańcom Miasta Lubonia życzy

Zarząd i Dyrektor Oddziału Spółdzielczego Banku Ludowego w Poznaniu.

Zdrowych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku wszystkim swoim Klientom życzy

Piotr Górniaczyk- Piekarnia-Ciastkarnia i sieć sklepów ogólnospożywczych.

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, szczęśliwego Nowego Roku oraz szerokiej drogi wszystkim swoim Klientom życzą

Stanisław Nagórski i Synowie- Autoryzowana Stacja Obsługi Fiat, Alfa Romeo, Lancia.

Moim Kochanym i Szanownym wyborcom, wszystkiego dobrego z okazji Świąt Bożego Narodzenia, szczęśliwego wejścia w trzecie tysiąclecie, życzy **radna okręgu Lasek Zofia Łukomska.**

Kończy się nasz trudny wiek XX, a rozpoczyna trzecie tysiąclecie, które jest jeszcze nie zapisaną kartą, życzymy Państwu, aby nadchodzące lata okazały się pomyślne dla nas wszystkich! Niech kolejne Świąta Bożego Narodzenia będą zawsze radosne i szczęśliwe, niech pokój panuje na świecie a dobrobyt w naszym kraju!
Redakcja "Echa Lubonia".

Szczęśliwych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, przy suto zastawionych zdrową żywnością stołach, oraz aby nikomu w trzecim tysiącleciu nigdy nie brakowało chleba, życzą Mieszkańcom Lubonia

Zarząd i pracownicy firmy "Benus".

Wszystkim Mieszkańcom Lubonia, a szczególnie naszym Klientom pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, pomyślności i zadowolenia w Nowym Roku, bez trosk i kłopotów, życzy

Marek Marciniak i Krzysztof Szyk- firma "Pol-Agri".

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku Szanownym Klientom życzy

Piotr Krzyżański - Firma "Krzyżan".

Szczęśliwych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku wszystkim naszym Klientom życzy

Firma Dealerska Kania.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, szczęśliwego Nowego Roku, wszelkiej pomyślności i zdrowia, a także spełnienia marzeń i realizacji planów, wszystkim Mieszkańcom Lubonia życzy **firma "Pajo".**



NOWE RODZAJE CHLEBA

Firma "Benus", największy i najlepszy w Polsce producent zdrowego chleba i płatków śniadaniowych, tuż przed świętami postanowiła zrobić niespodziankę swoim klientom i wprowadzić do sprzedaży nowe rodzaje pieczywa tostowego. Nie będziemy Państwu opisywać szczegółów opracowania tych produktów, ponieważ są one objęte tajemnicą, powiemy tylko, że na rynku pojawiły się już: tost o smaku pizzy, tost z musli, oraz tost pełnoziarnisty. Pierwszy z nich (Pizza tost) ma smak lekko pikantny, przeznaczony jest do sporządzania grzanek, ale można go spożywać także bez przypiekania. (Jest znakomitą podstawą wszelkiego rodzaju kanapek). Żadna z firm produkujących pieczywo nie zaproponowała dotąd czegoś takiego, tost smakuje naprawdę jak prawdziwa pizza! W dodatku jest przygotowany bez chemicznych dodatków, tak samo zresztą jak wszystkie produkty z tej firmy. Tost pełnoziarnisty- jest adresowany do klientów, którzy nie lubią pieczywa pszennego. Jest czymś pośrednim, pomiędzy chlebem pełnoziarnistym a pieczywem całkowicie pszennym, ale jednocześnie znacznie lepiej służy naszemu organizmowi, niż całkowicie oczyszczone z błonnika pieczywo pszenne. Tost z musli jest

pieczywem słodkim, które powinno się spożywać z miodem lub dżemem. Jest także pieczywem uniwersalnym- nadającym się do zjedzenia bez przypiekania. W zamysle technologów z "Benusa" było, aby zaproponować coś, co odpowiadałoby dzieciom, które mają upodobanie do słodczy, a jednocześnie było zdrowe i pożywne. Pomysł został zrealizowany znakomicie, bo w toście z musli znajdują się rodzynki, orzechy, suszone owoce- czyli- zdrowa słodycz! Na wdrożenie do sprzedaży czeka kolejny produkt "Benusa". Będzie nosił nazwę "Pieczywo niedzielne", a jego konsystencja przypominać będzie znaną poznaniakom "chałkę". O tej nowości opowiemy Państwu w kolejnym artykule. Nowe produkty z "Benusa" świadczą o tym, że zdrowa żywność może mieć wiele postaci i taki smak, jaki nam najbardziej odpowiada! Zresztą spróbujcie Państwo sami!

Na podstawie informacji Kierownika ds. Marketingu, p. Michała Święcickiego opr. Lena.

A teraz nasz stały konkurs na temat produktów z firmy "Benus": Pytanie brzmi: Jak nazywa się nowy, słodki tost tej firmy? Na rozwiązanie czekamy, jak zwykle, do końca

Z FIRMY „BENUS”

miesiaca! W poprzednim konkursie wzięło udział bardzo wielu naszych czytelników, spośród nich nagrodzestawę produktów "Benusa" (do obebrania od 15 grudnia w Bibliotece Miejskiej, przy ul. Żabikowskiej) otrzymują Państwo: Mirosław Gierczyk, Marta Zgoła, Mirosław Nowicki, Justyna Schmidt i Szymon Stachowiak, wszyscy z Lubonia. Gratulujemy i zapraszamy do kolejnego konkursu!



PŁOT NA SZKOLNYM PODWÓRZU

Taki jest można powiedzieć najbardziej widoczny skutek funkcjonowania reformy oświaty w Luboniu! Plot stanie na podwórzu Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 1 w Luboniu. Obie te szkoły nie mają najlepszych warunków do pracy. Musiały bowiem podzielić między siebie budynek przeznaczony kiedyś tylko dla jednej placówki oświatowej! Szkoła podstawowa nr 3 znalazła się w znacznie gorszej sytuacji! Gimnazjum jako wyższy etap edukacji młodzieży i "dziecko reformy oświaty" miało z "urzędu" priorytet i dlatego "podstawówka" z gospodarza obiektu stała się współużytkownikiem i przesunięta została "na tyły" (od ul. Dąbrowskiego). W czasie wakacji miejskie brygady remontowe przebudowały wnętrze obiektu tak, aby wydzielić osobne wejścia dla młodzieży obu szkół i wygospodarować dodatkowe pomieszczenia na klasy i pracownie. Mimo tych podziałów wspólne pozostaną dla obu szkół: sala gimnastyczna, biblioteka i stołówka. Dopiero po roku funkcjonowania reformy oświaty widać, jakie działania są naprawdę konieczne. Dlatego postanowiliśmy odwiedzić p. Grażynę Leciej – dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 i przyjrzeć się jak pracuje jej placówka. Z tego, co widzieliśmy, wynika, że remonty nadal trwają! – Nasza szkoła, całkiem niedawno, była "najmłodsza" w Luboniu. Dlatego nie wymagała remontów i malowania, ale kiedy znalazły się w niej dwie placówki oświatowe i nastąpił podział budynku okazało się to konieczne- powiedziała nam pani Dyrektor. –Niestety, jak zwykle w oświacie, brakuje nam środków. Ale jak tu wprowadzać maluchy z klas "0" i "1" do brudnych klas i uczyć ich wrażliwości na piękno? Dlatego staraliśmy się we własnym zakresie zdobyć środki na malowanie i wyposażenie klas. Rada Rodziców pomaga jak może! Pomagają także ludzie, którzy w ogóle nie mają dzieci w szkole, ale chcą coś zrobić dla środowiska w którym żyją. Dzięki temu mogliśmy własnym sumptem wyremontować klasy dla najmłodszych uczniów. (Muszę się pochwalić, że rodzice dzieci z klasy I kupili za własne pieniądze meble i wytapetowali salę!). Teraz malujemy korytarze tak, aby w naszej części budynku przez cały rok było słonecznie, jasno i "ciepło". Nauczyciel plastyki- p. mgr Paweł Nowaczyk osobiście okleił korytarz dekoracyjnym "bortem". Inni nauczyciele także pomagali remontować "swoje" klasy. Nasze dzieci widzą to zaangażowanie i starają się nie niszczyć tego, co zrobili dla nich dorośli. Nie wszystko jeszcze jest gotowe! Po roku pracy stwierdziliśmy, że konieczne jest rozdzielenie plotem wspólnego dla



obu szkół podwórza. Chodzi o to, aby nasze dzieci miały wydzieloną swoją część placu i nie były narażone na poszturchiwania ze strony starszej młodzieży. Ponieważ praktycznie Szkoła Podstawowa nr 3 mieści się w budynku od strony ul. Dąbrowskiego i wejście na podwórze także jest z tej strony, więc podział placu nie będzie trudny. Rodzice zaakceptowali ten plan rozumiejąc, że zależy nam na zapewnieniu bezpieczeństwa ich dzieciom. W Gimnazjum nr 1 spotyka się młodzież 14-16 letnia z dwóch szkół. My mamy dzieci w wieku 6 - 13 lat, które przez 7 lat wychowujemy. One jeszcze w większości nie stwarzają problemów wychowawczych, ale same mogą paść ofiarą różnego rodzaju szykan czy napaści ze strony młodzieży starszej! Chociaż nie mieliśmy jeszcze takiego zdarzenia, ale wolimy – znając tego rodzaju przypadki – wcześniej się przed nimi zabezpieczyć!- Tłumaczyła nam potrzebę postawienia plotu p. dyr. G. Leciej. Szkoła Podstawowa nr 3 rzeczywiście wewnątrz wygląda bardzo ładnie. Sale lekcyjne są "wesole". Nauczyciele razem z uczniami dbają o ich wygląd. Kolorowy korytarz, tak odmienny od tego, co zwykle widzi się w szkołach, stwarza "domową" atmosferę i korzystnie wpływa na psychikę małych uczniów. Dumą dyrek-



cji jest sala komputerowa, wyposażona jeszcze w poprzednich latach z pieniędzy zebranych przez Radę Rodziców.-Wiele osób chce nam pomóc i pomaga, a my dotąd, prócz podziękowań niczym więcej nie mogliśmy się odwdziżyć! Teraz postanowiliśmy, że najbardziej za służeni dla szkoły darczyńcy otrzymywać będą odlaną z brązu statuetkę. Projekt wykonał p. mgr Paweł Nowaczyk. (Statuetka wyobraża otwartą książkę, leżącą na pulpicie). Mamy nadzieję, że w ten sposób choć trochę odwdziżymy się za okazywaną nam pomoc- dodaje p. Dyrektor. Jak dotąd, żadna z lubońskich szkół nie wpadła na pomysł wręczenia własnej, pamiątkowej statuetki osobom dla siebie zasłużonym. Podoba nam się ten pomysł i mamy nadzieję, że przyczyni się do zacieśnienia kontaktów pomiędzy szkołą a środowiskiem.

I. Szczepaniak

20 LAT NA TURYSTYCZNYCH SZLAKACH (Jubileusz oddziału PTTK w Luboniu)

Oddział PTTK im. Cyryła Ratajskiego w Luboniu 18 listopada br. uroczystie obchodził 20-lecie swojego istnienia. (Powstał 14 listopada 1980r) Z tej okazji w sali Ośrodka Kultury, przy ul. Armii Poznań zorganizowano okolicznościową prezentację osiągnięć Oddziału (przedstawioną w postaci krótkich referatów), uzupełnioną częścią artystyczną, w wykonaniu niezwykle oryginalnego zespołu górali czadeckich(o zespole góralskim

przeczytacie Państwo w następnym numerze "Echa"). Do sali Ośrodka Kultury, z okazji jubileuszu przybyli przedstawiciele władz samorządowych, powiatowych i organizacyjnych. Były kwiaty, listy gratulacyjne i pochwały pod adresem Prezesa Oddziału- p. Eugeniusza Kowalskiego, którego energia, osobiste zaangażowanie i wiedza od lat utrzymują działalność Oddziału na wysokim poziomie. Wystarczy tylko wspomnieć, że w roku jubileuszowym właśnie luboński Oddział PTTK był głównym organizatorem wielkiego, Centralnego Zlotu Krajoznawców (ZAK, 23-27.07.), w Gnieźnie, a pan Eugeniusz Kowalski- komandorem tego zlotu! Nie będziemy przytaczać wszystkich miłych słów, które tego dnia padły pod adresem lubońskich turystów- bo przecież pod komendą Prezesa E. Kowalskiego jest ich wielu! Musimy jednak przytoczyć wypowiedź pana Marka Woźniaka, członka Zarządu Starostwa Powiatowego, który oficjalnie powiedział: "...nie wiedziałem, że w Luboniu jest tylu wspaniałych ludzi, którzy chcą coś zrobić dla siebie i dla innych! Gratuluję Panu, Panie Prezesie!"... My także przyłączamy się do tych gratulacji!

Kaz.

Echo Lubonia 9

Eugeniusz Kowalski przyjmuje list gratulacyjny z rąk Marka

„KUCHNIA BABUNI” (PRZEBÓJ MEBLOWY I WZASY JAKO PREMIA Z „KOMFORTU”)

Czy mieliście już Państwo okazję odwiedzić Centrum Meblowe „Komfort”, przy ul. Podgórznej, w Luboniu-Lasku? Jeżeli nie, to zajrzyjcie tam koniecznie! Takiej ilości mebli, oferowanych w ciągłej sprzedaży dawno nie widzieliśmy! Centrum działa w Luboniu dopiero od roku, ale w tym czasie zdążyło już znacznie poszerzyć nie tylko swoją ofertę han-

Trzeba to zobaczyć samemu. Mnie, kobietę, najbardziej zainteresowały meble kuchenne, a wśród nich wprost urzekły – „Kuchnie babuni”! Jest to moim zdaniem prawdziwy przebój (także cenowy)! Te meble są wzorowane na dawnych kredensach. Mają tradycyjną formę i bardzo nowoczesne rozwiązania techniczne, gwarantujące

zestawów kuchennych (niektóre pod bardzo wdzięcznymi nazwami, np. „Tulipan”), 25 zestawów wypoczynkowych i aż 250 krzeseł, w różnych cenach! Okazało się też, że na życzenie klient może zamówić sobie także meble z katalogów (wydawanych przez współpracujące z Centrum firmy stolarskie) i otrzyma je najdalej w ciągu 4 tygodni!

– „Wychodzimy naprzeciw potrzebom naszych klientów. Dla nich uruchomiliśmy już 2 systemy ratalne („Żagiel” i „Capital-Bank”) i przygotowujemy się do otwarcia trzeciego („PKO-BP”). 80% naszej sprzedaży opiera się na systemach ratalnych! Zakup mebli, chociaż u nas – w cenach hurtowych, jednak często przekracza możliwości pracownika „budżetówki”! Dlatego staraliśmy się oferować meble ładne, trwałe, ale nie ekskluzywne!

cale mieszkanie. Podobnie wygląda sprawa z biurami. Nasze meble to okazja do urządzenia tanio eleganckiego biura!

Można powiedzieć więcej! Ponieważ współpracujemy z producentami, możemy – według indywidualnych życzeń – dopasować wybrane meble do pomieszczeń, w których będą stały (np. „dorobić” jakiś mebel, zwęzić szafkę itp.). To, co sprzedajemy, jest wybierane z aktualnych katalogów – a więc odpowiada tendencjom wyposażania wnętrz w Europie. Z tych katalogów pochodzi min. wzór dla „Kuchni babuni”, bardzo modny ostatnio na Zachodzie.” – Powiedział nam pan Jurga. Centrum Meblowe „Komfort” odwiedzają klienci nie tylko z Lubonia! Chociaż transport jest „gratis” tylko na terenie naszego miasta, w „Komforcie” kupują meble także mieszkańcy Czempinia, Śremu, Szamotuł, Obornik, a nawet z miasta stolarzy – Swarzędza. Ciekawe wzory (i niskie ceny!) przyciągają ludzi z odległych stron. Dodatkową zachętą do zakupów jest – o czym być może nie wiedzą nasi czytelnicy – gratisowy pobyt w hotelu w Czechach lub Słowacji! Taka premia (3-dniowy weekend dla dwóch osób w atrakcyjnym hotelu u naszych południowych sąsiadów) wręczana jest klientowi, który zakupi meble za sumę przekraczającą 4.000 złotych! Przy wyższych sumach premią są 7-dniowe (także dla 2 osób) wczasy w Czechach lub Słowacji, w wybranym terminie, do zrealizowania w ciągu całego roku. To dopiero jest zachęta! Ale moim zdaniem do zakupu „Kuchni babuni” nie trzeba żadnej zachęty! Wystarczy ją zobaczyć!

Lena.

dłową, ale i ...zajmowaną powierzchnię! Obecnie jest to już 450 m² zastawionych meblami pod sam dach! Trudno się dziwić takiemu wykorzystaniu hali sklepowej. Właściciele – państwo Jurgowie z Lubonia – chcą, aby klient kupujący meble mógł je natychmiast zabrać ze sklepu do domu, a że oferta jest imponująca, to w efekcie brakuje miejsca na artystyczną ekspozycję zestawów, czy pojedynczych mebli. Dlatego pierwsze wejście do sklepu – a jest nim przecież zaadaptowana dla potrzeb handlowych stodoła – może nieco szokować! Ale za to – jaki mamy wybór! Nie będziemy nudzić Państwa opisami poszczególnych mebli.



trwałość mebla. Można je kupić w pięciu różnych wersjach (od litego drewna, do białolakierowanej płyty). W momencie, w którym odwiedziliśmy Centrum Meblowe „Komfort” w hali sprzedaży stało 50 innych

Adresujemy naszą ofertę do młodych rodzin, które osiedlają się w Luboniu i tutaj urządzają swoje pierwsze, własne mieszkanie. Dla nich nasze systemy ratalne są bardzo korzystne i pozwalają tanio wyposażyć



T. GRYS

GORĄCA LINIA 0501 - 731 - 205

DALEJ O „KURCZĄCYCH SIĘ” CHODNIKACH

Po ostatnio opublikowanym apelu naszych czytelników w sprawie „kurczącego się” chodnika przy ul. Armii Poznań, w „gorącej linii” odezwały się kolejne głosy, dotyczące tego samego problemu, tej samej ulicy, ale innych miejsc! Nasza czytelniczka wskazała nam miejsce, gdzie gałęzie krzewów utrudniają pieszym przejście chodnikiem, tuż, na samym początku ul. Armii Poznań. Nie chodzi o to, aby zieleń usunąć, jednak należy ją przyciąć tak, aby zdobiła miejsca, gdzie rośnie, a nie przeszkadzała! Mamy nadzieję, że służby miejskie się tym zajmą!

TOM.

MEDAL ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE

Podstawa prawna – ustawa z dnia 16.10.1992r. o orderach i odznaczeniach (Dz.U. Nr 90, poz. 450 oraz zmiana: Ustawa z dnia 21.10.1999r. o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (Dz.U. Nr 101, poz. 1177).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10.11.1992r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o nadanie orderów i odznaczeń oraz wzorów odpowiednich dokumentów (Dz.U. Nr 90, poz. 453 oraz zmiana: Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 20.06.2000r. (Dz.U. Nr 53, poz.639).

Ustanowiony ustawą z dnia 17 lutego 1960r. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie stanowi nagrodę dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim.

Wniosek sporządza Burmistrz Lubonia – na podstawie zgłoszenia samych zainteresowanych lub ich rodziny, a następnie przesyła do Wojewody Wielkopolskiego.

Następnie – na wniosek Wojewody Medal ten nadaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (art. 31 ust.3 Dz.U. Nr 90, poz. 450 z 1992 z późn.zm.).

Zgodnie z art. 31a w/w przepisu – wniosek o nadanie orderu lub odznaczenia powinien zawierać informacje o karalności osoby, której dotyczy.

Wnioski o nadanie odznaczeń przedstawia się Prezydentowi nie później, niż na dwa miesiące przed przewidywanym przez wnioskodawcę terminem wręczenia Medalu.

Zasady wręczenia:

Odznaką Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w imieniu Prezydenta mogą wręczać marszałek województwa, starosta, wójt, burmistrz lub prezydent miasta (art. 33 ust. 2 Dz.U. Nr 101, poz.1177). Akt wręczenia odznak orderów i odznaczeń, dokonywany w imieniu Prezydenta, jest poprzedzony wypowiedzeniem formuły: "W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczam..."

Odznaką Medalu za Długoletnie Pożycie

Małżeńskie zawieszają się na lewej stronie piersi. Wręczenie powinno nastąpić w ciągu 3 miesięcy od daty podjęcia przez

Prezydenta postanowienia o nadaniu tych odznaczeń (§ 6 ust. 2 Dz.U. Nr 90 z 1992 z późn. zm.).

Odznaką Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest medal w kształcie stylizowanej, sześciopromiennej, srebrzonej, oksydowanej gwiazdy o średnicy 35 mm z ornamentami łączącymi jej promienie. W środku medalu, na okrągłej tarczy pokrytej różową emalią umieszczone są dwie srebrzone, oksydowane róże. Na odwrotnej stronie w środku umieszczony jest monogram "RP", a w otoku napis: "ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE". Medal zawieszony jest na różowej wstążce szer. 35mm z pionowym białym paskiem pośrodku o szer. 4mm.

Wiesława Voelkel.



nieje 8 lat (od 1992r), od początku starała się funkcjonować ponad historycznymi podziałami i zrzeszać ludzi o różnych życiorysach. Nadzrędnym celem jej działania jest i było dobro kraju w nowej rzeczywistości politycznej, po 90 roku. W czasie lubońskiego spotkania Marek Pol wielokrotnie podkreślał główną tezę swojej partii: "Historia musi przestać odgrywać nadrzędną rolę w polskich decyzjach politycznych!

ZAPRASZAMY
do cukierni
"KRZYŻAN"
w Luboniu

ul. Żabikowska 49 tel. 810 36 91
ul. Sikorskiego 48 tel. 893 12 58

POLECAMY
TORTY
WESELNE

TORTY
NA KAŻDĄ
OKAZJĘ

ORAZ
SZEROKI
ASORTYMENT

PIECZYWA

CUKIERNICZEGO



DOBRY POCZĄTEK! (Koło Uni Pracy zawiązało się w Luboniu)

W ostatnich dniach października (24.10.2000), w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej Lubonianka odbyło się zebranie założycielskie Koła Unii Pracy w Luboniu. Zwołała je, w imieniu Grupy Inicjatywnej, pani Maria Szymkowiak- mieszkanka Lubonia. Magnesem, który miał przyciągnąć lubonian na zebranie był przyjazd z Warszawy Przewodniczącego Unii Pracy- Marka Pola. Magnes rzeczywiście nie zawiódł! Wszystkie miejsca siedzące w świetlicy były zajęte!

Marek Pol jest nietuzinkową osobowością polityczną. Pod jego przewodnictwem Unia Pracy liczy się na arenie politycznej, chociaż nie ma swoich przedstawicieli w Sejmie RP obecnej kadencji. Na spotkanie z Markiem Polem przybyli również działacze U.P. z terenu Poznania, tak więc na sali znalazło się bardzo zróżnicowane towarzystwo, chociaż przeważali ci, którzy chcieli się czegoś o Unii Pracy dowiedzieć. Marek Pol zaspokoił ich ciekawość w całej pełni. Unia Pracy ist-

Liczy się tu i teraz. Spieramy się o programy, o wizję nowej Polski, ale nie używamy historii do walki politycznej"...To było dla mieszkańców Lubonia coś wyjątkowego! Powiało wielką sceną polityczną! Zebrani znaleźli się nagle w centrum partyjnych rozgrywek, przymiarek i koalicji! Marek Pol przedstawił im strategię swojej partii na nadchodzące wybory do Sejmu RP, nie ukrywał, że Unia Pracy pójdzie do tych wyborów razem z SLD. Omówił skrótowo wizję politycznych przemian, niezbędnych dla poprawy stanu gospodarczego naszego kraju i przywrócenia godnego poziomu życia jego obywatelom. Jasny, rzeczowy wykład lidera U.P. odebrany został bardzo ciepło. Zebrani odczuli dziwną jedność swoich poglądów, z poglądami występującego przed nimi polityka- co ostatnio w Polsce jest rzadkim zjawiskiem. Wielu obecnych po spotkaniu dekladowało chęć uczestniczenia w dalszych spotkaniach Koła U.P.. Jaka będzie dalsza działalność nowej organizacji partyjnej? Zobaczymy! Kaz.

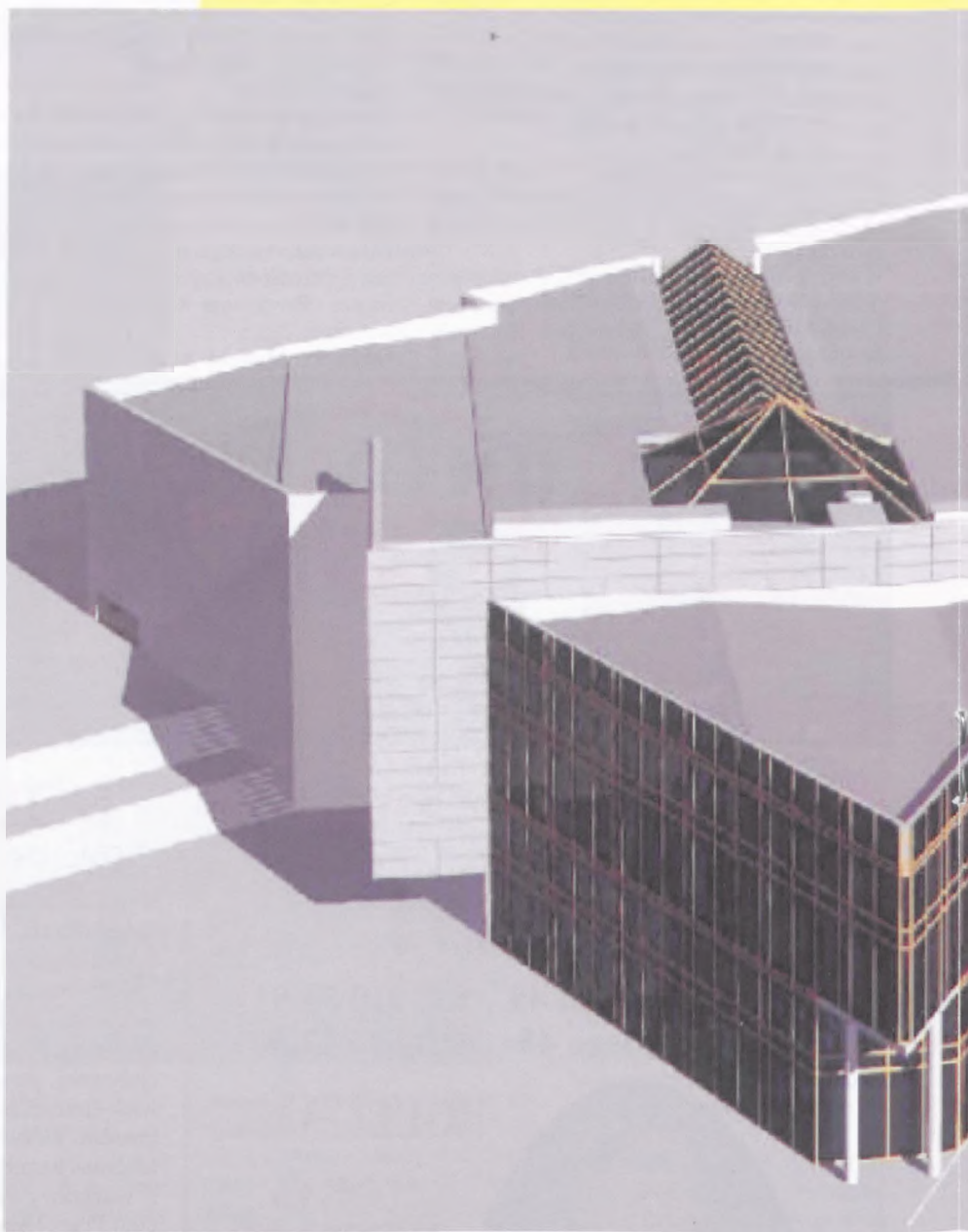
PIERWSZY LUBOŃSKI OBIEKT Z RUCHOMYMI

Od pewnego czasu mówiło się w Luboniu, że firma "Pajo" zamierza zbudować duży sklep w rejonie osiedla "Lubonianka". Ostatnio wieści gminne przyniosły rewelacje o "hipermarkecie", który ma być budowany przez "Pajo", przy ul. Źródlanej. Z naszych informacji, zaczerpniętych "u źródła"- czyli w firmie "Pajo"- wynika, że w kolportowanych "pocztą pantoflową" informacjach była jedynie niewielka część prawdy! To, co zamierza zbudować "Pajo" przy ul. Źródlanej nie będzie halą typowego hipermarketu, lecz nowoczesnym, piętrowym budynkiem, przeznaczonym dla celów handlowych i gastronomicznych! Obiekt, zaprojektowany według zasad obowiązujących w Unii Europejskiej, wyposażony będzie w pierwsze w Luboniu **ruchome schody(!), windy i klimatyzację!** Właściciele "Pajo"-państwo Jola i Paweł Wnękowiczcą, aby to była w przyszłości ich wizytówka. Dlatego wykonawstwo będzie się opierać na najnowocześniejszych technologiach budowlanych, pokazujących możliwości firmy. "Pajo" nie miało dotąd doświadczeń w realizacji tak wielkich budynków. Plac budowy centrum będzie więc dla firmy poligonem doświadczalnym i sprawdzianem umiejętności fachowych.

-..."Ma być estetycznie, funkcjonalnie i nowoczesnie!- Powiedział nam p. Paweł Wnęk, zapytany, jak zaplanowany został ten pierwszy w Luboniu obiekt handlowy z prawdziwego zdarzenia.

-..."Widziałem wiele podobnych budynków w Europie zachodniej. Nie ukrywam, że przyglądałem się im z myślą o przeniesieniu niektórych rozwiązań na polski grunt. Dość długo nosiliśmy się z zamiarem zbudowania naszego centrum. W tym roku stało się to możliwe! Projekt obiektu (według naszych pomysłów) narysowali architekci z Biura Projektowego AC-Studio. Cały budynek otrzyma elewację w kolorach firmowych (żółtym, szarym i czarnym). Będzie miał 8.000m² powierzchni. Jest to wielkość porównywalna np. z Halą Górecką. Na parterze zaprojektowano duży sklep spożywczy- o powierzchni 2.500m², kawiarnię, bank, kwaciarnię i bar, na piętrze będzie restauracja i około 60 sklepów różnych branż. Właśnie jesteśmy w trakcie podpisywania umów na wynajem, bo lokale będzie można tylko wynająć! Do końca roku lista dzierżawców zostanie zamknięta. Przyjeliśmy jednak zasadę, że pierwszeństwo najmu mają handlowcy z terenu Lubonia!"...usłyszeliśmy od p. P. Wnęka.

"PAJO -



wielka orkiestra
świętecznej
pomocy

7.01.2001

IX FINAŁ

- ZNÓW ZAGRA

7 stycznia 2001 roku w całej Polsce dzieci, młodzież i ludzie dorośli zbierając będą razem z Jurkiem Owsiakiem pieniądze dla ratowania życia najmłodszym- noworodkom i niemowlętom, tworząc wspólnie Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Taka Wielka Orkiestra zagra w tym dniu także w Luboniu! "Dyrygentem Wielkiej Orkiestry" w naszym mieście jest pani Ewa Szymańska-Świerkiel (Kierownik Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego), która już od miesi-

ca kieruje sztabem, złożonym z przedstawicieli poszczególnych szkół, Biblioteki Miejskiej i Ośrodka Kultury, przygotowującym luboński koncert. Na ulice Lubonia 7 stycznia wyjdzie ze skarbonkami młodzież ze starszych klas szkół podstawowych i wszystkich klas gimnazjalnych. Nie dla wszystkich starczyło identyfikatorów! Do "sztabu głównego" w Warszawie zgłoszono 200 kwestujących osób. W ostatnich dniach listopada odebrano ich jedynie 140, bo zgłoszeń z całej Polski było więcej, niż się spodzie-

wano. Dlatego w szkołach postanowiono, że lubońska młodzież będzie kwestować grupami 2-3 osobowymi, (tylko w wyjątkowych wypadkach indywidualnie). W ten sposób wszyscy chętni wezmą udział w ogólnopolskiej zbiórce, pod hasłem: "Dla ratowania życia najmłodszych- noworodków i niemowląt, ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki". Wielki koncert Orkiestry Świątecznej Pomocy, jak co roku odbędzie się w sali Zakładów Chemicznych "Luboń" S.A., (7.01.2001, godz.

SCHODAMI RUSZY W LISTOPADZIE 2001 ROKU!

CENTRUM



“Pajo-Centrum” zostało zaplanowane tak, aby placówki gastronomiczne miały dodatkowe wejścia z zewnątrz budynku. Dzięki temu będą mogły funkcjonować także po zamknięciu sklepów. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia mieszkańców miasta, bo w ten sposób powstanie kilka nowych miejsc kulturalno-rozrywkowych, których w Luboniu bardzo brakuje!

Obiekt będzie budowany prawie w całości “siłami” firmowymi, z wykorzystaniem własnych materiałów budowlanych. Po otwarciu znajdzie w nim zatrudnienie (wliczając personel sklepowy) około 200 osób. Na prowadzonej inwestycji zyskają lokatorzy mieszkań komunalnych, znajdujących się w domu przy ul. Żabikowskiej, który w trakcie budowy centrum zostanie rozebrany. Firma “Pajo” zobowiązała się w zamian za ten dom zbudować miastu 6 mieszkań, w nowym bloku komunalnym przy ul. Przemysłowej. Pierwsze fundamenty pod budynek “Pajo-Centrum” zostaną wylane w grudniu br., a oficjalne otwarcie centrum, według planów nastąpić ma w listopadzie 2001 roku.

Na centrum handlowym nie kończą się jednak zamierzenia firmy “Pajo”, która zdecydowanie postawiła na nowoczesność. Równoległe przygotowuje się front robót przy ul. Wschodniej. Powstaną tam (w rejonie przyszłego centrum miasta, ale dziś w szczerym polu) supernowoczesne, jak na lubońskie warunki, mieszkania w blokach 5-piętrowych, z zewnętrznymi windami i garażami podziemnymi! Trochę tak, jak w piosence popularnego zespołu (“Golec-uOrkiestra”) :...”Tam, gdzie dzisiaj jest ściernisko wybuduję San-Francisco, a tam, gdzie to kreto-wisko- będzie stał mój bank!”...

Okazuje się, że nowoczesne budownictwo wkrocza na teren Lubonia szybciej, niż się tego spodziewaliśmy! (Na szczęście dzieje się to za pośrednictwem miejscowych firm, w których mieszkańcy Lubonia znajdują miejsca pracy.) Firma “Pajo” jest prekursorem tej nowoczesności w Luboniu. “Pajo-Centrum” ma być tego namacalnym dowodem! Mieszkańcy Lubonia dzięki temu obiektowi “wjadą” w trzecie tysiąclecie ruchomymi schodami! I pomyśleć, że tak nie dawno szczytem nowoczesności były w Polsce blaszane pawilony handlowe....

Lena.

WIELKA ORKIESTRA!

15⁰⁰-17⁰⁰) a wypełnią go w całości aktorzy z poznańskiego Teatru Nowego. Będzie to koncert inny niż wszystkie, ale nie zabraknie w nim tradycyjnych elementów “Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”, czyli licytacji! Na licytację wystawione zostaną dary od osób prywatnych i firm, oraz pierwsze lubońskie srebrne serduszko, odlane z srebrnej biżuterii zebranej w czasie poprzednich koncertów.

(Wszyscy, którzy chcą przekazać pieniądze, przedmioty do licytacji lub zaofiarować pomoc Wielkiej Orkiestrze, powinni się kontaktować z panią Ewą Szymańską-Świerkiel, w Urzędzie Miejskim.) Jaki będzie koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pierwszy w III-tysiącleciu- przekonamy się już za miesiąc!

Kaz.

CIĄGI KOMUNIKACYJNE? NIEZŁY POMYSŁ!

W naszej “Gorącej linii” odzywają się nie tylko głosy nagany dla służb miejskich, czy prośby o interwencję! Czytelnicy także chwalą to, co ich zdaniem dobrego dzieje się w mieście! Wiele pozytywnych ocen usłyszeliśmy ostatnio na temat tzw. “ciągów komunikacyjnych” (czyli bocznych ulic o utwardzonej nawierzchni dających możliwość bezkolizyjnego przejechania znacznej części miasta). Taki “ciąg”, biegnący ulicami: Wojska Polskiego, Kasprowicza, Przejazd, Sienkiewicza, Szkolna, umożliwi szybki dojazd z ul. Sobieskiego (z rejonu Lasku) do Pl. Bojanowskiego (np. do Urzędu Miasta). Następna możliwość stworzenia takiego ciągu pojawia się w rejonie pętli autobusowej w Żabikowie, skąd ulicą Morelową można dojechać do ul. Długiej czy jeszcze dalej- do ul. Buczka, w rejon targowiska przy stacji “Orlen”(dawniej CPN). Przemysłane asfaltowanie ulic, które dają dobre połączenia komunikacyjne, w sytuacji, kiedy trzeba wybierać, którą ulicę utwardzać, jest najlepszym wyjściem!

TOM.



PREMIERA "DZIADÓW" W GIMNAZJUM NR 2

Prawdziwy teatr zaprezentowali nam 24.11. br. uczniowie Gimnazjum nr 2 w Luboniu, przygotowując pod kierunkiem pani mgr Jolanty Turzańskiej spektakl, oparty na II części "Dziadów" Adama Mickiewicza. Aula gimnazjalna (w dni powszednie- wysoko sklepiony, wewnętrzny hol) zmieniła się w dużą widownię. Wśród widzów znaleźli się przedstawiciele Rady i Zarządu Miasta (z Burmistrzem Włodzimierzem Kaczmarkiem), rodzice uczniów i ciekawi wydarzenia mieszkańcy Lubonia. (Musimy podkreślić ładne zachowanie gimnazjalistów, którzy przy wejściu bardzo elegancko opiekowali się gośćmi szkoły, wskazując szatnię i miejsca na widownię!) Pierwszy rzut oka wystarczył, aby zorientować się, że to nie będzie zwykłe, szkolne przedstawienie! Monumentalna dekoracja, której nie powstydziliby się profesjonalny teatr, jednoznacznie

określała miejsce, w którym za chwilę rozgrywać się miała akcja dramatu. Kiedy zgasty górne światła nikt z widzów nie miał wątpliwości: jest w cmentarnej kaplicy! Niby-muzyka, niby-śpiew, nibyszum wiatru, splecione z sobą, potęgowały atmosferę niesamowitości i grozy... Na tym tle dyrektor Gimnazjum nr 2- pani Irena Fojtzapowiedziała pierwszą w dziejach nowej szkoły premierę teatralną. A później był już prawdziwy teatr, w wykonaniu 20 gimnazjalistów! Dorośli widzowie ze zdumienia przecierali oczy! Umiejętna ręka pani Jolanty Turzańskiej wydobyla z młodych aktorów ukryte talenty dramatyczne! Zamyśl wystawienia II części "Dziadów" nie był prostą sprawą ani łatwą decyzją! Co prawda kółko teatralne istnieje w Gimnazjum nr 2 od samego początku tej placówki, ale liczba jego członków nie przekracza 10 osób, a trzeba było obsadzić

20 ról! Sięgnięto więc po ochotników, bez doświadczeń "scenicznym". W efekcie powstał 20-osobowy zespół, złożony z uczniów drugich klas gimnazjalnych. Główne role zagrali członkowie koła teatralnego, bardziej "oswojeni" z widownią. Scenografią i kostiumami zajęła się osobiście pani J. Turzańska. (Z pomocą męża zaprojektowała i wykonała efektowną dekorację i część kostiumów, resztę wypożyczyła z magazynów opery poznańskiej). Sugestywną charakteryzację stworzyli na swoich twarzach sami aktorzy, (zgodnie ze współczesnymi wyobrażeniami o świecie zjaw i upiórów). Próby do przedstawienia trwały 3 miesiące!

"Ciemno wszędzie, glucho wszędzie,

Co to będzie, co to będzie?"- Taki jest początek dramatu, napisany przez wieszczka Adama.- My stwierdzamy, że było znakomicie! Młodzież ze zrozumieniem wcieliła się w kreowane postacie. Było to tym trudniejsze, że znaczące role (guźlarza i starca) grały dziewczyny! Wstający "z grobu" duch młodzieńca wypadł wręcz niesamowicie! Odtwarzający tę postać gimnazjalista większości czasu przedstawienia przeleżał bez ruchu, ukryty pod narzutą imitującą trumnę, na oczach całej widowni! W końcowej scenie dramatu "powstał z grobu" i odegrał milczącą rolę zmarłego z miłości kochan-

ka!

Cały zespół grał wspaniale. Dlatego nie będziemy wymieniać nikogo z nazwiska. Wszyscy zasłużyli na ogromne brawa! Pomysł otwartego przedstawienia jest wart pochwały i powtórzenia! Dzięki takim imprezom szkoła integruje się ze środowiskiem, w którym pracuje. Rodzice widzą, czym się zajmują ich dzieci i chętniej włączają w szkolne przedsięwzięcia. A mieszkańcy miasta mają przy okazji nową, ciekawą imprezę kulturalną! Pani Jolancie Turzańskiej należą się gratulacje! Już nie za to, że wytrwale "szlifuje" aktorskie talenty gimnazjalistów, lecz za to, że poprzez inscenizację dała pozostałym uczniom możliwość zrozumienia "dziwacznej" lektury szkolnej. Minęło 170 lat od chwili napisania dramatu. Adam Mickiewicz opisał w jego II części, będącej lekturą gimnazjalną, litewskie obyczaje ludowe, związane z Dniem Zadusznym, ale sięgające korzeniami czasów pogańskich. W innych regionach Polski były one zupełnie nieznanne i już w czasie pierwszego wydania "Dziadów" wymagały objaśnień. Archaiczny język dramatu dodatkowo utrudnia współczesnym nastolatkom zrozumienie utworu. Do "telewizyjnego pokolenia" najlepiej przemawia język obrazów! I tego właśnie dostarczył im szkolny teatr. To była prawdziwa edukacja przez sztukę!

Serdecznie gratulujemy!

I.S.



Jolanta Turzańska-reżyser i scenograf przedstawienia



Blacharstwo powypadkowe

Komputerowa geometria kół
Naprawa zawiesznień

tel. 8-130-845

czynny: 8⁰⁰-16⁰⁰ w soboty: 8⁰⁰-14⁰⁰

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 5





SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

poleca:

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.

czynny pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Luboń ul. Żabikowska 56



“ARDISIA” - NOWOŚĆ GWIAZDKOWA

Imię to wywodzi się od greckiego słowa “ardis”, oznaczającego kropkę. Ardisia jest uroczym, małym drzewem pochodzącym z obszaru Azji Południowej. W swoim środowisku naturalnym to zawsze zielone, drzewo osiąga ponad metr wysokości. Ardisia crenata, która stopniowo staje się coraz popularniejszą rośliną pokojową, wyrasta w domu do mniej więcej 60 cm. Białe kwiaty, zebrane w grona, pojawiają się od czerwca, a po przekwitnieniu szybko tworzą się jagody wielkości grochu. Dojrzewając, osiągają barwę czerwono-purpurową. Dzięki temu przez sześć miesięcy, albo i dłużej, ta skromna roślina jest niezwykle dekoracyjna. Zdarza się, że w tym samym czasie pojawiają się nowe kwiaty – jest to widok niezwykle atrakcyjny. Pielęgnowanie podobne jest do pielęgnacji figowca. Ardisia rozmnażana jest przez wysiew nasion lub sadzonkowanie, ale lepiej od razu zakupić owocującą roślinę. Najlepszą porą wysiewu jest okres od grudnia do lutego. Nasiona wysiewa się w podłoże złożone z mieszanki ziemi liściowej, torfu i piasku w stosunku 1:1:1. Kiełkowaniu nasion sprzyja temperatura 22-25°C. Gdy młode siewki osiągną wysokość 12-16 cm, można przez ucięcie części wierzchołkowej pozyskać dodatkowe sadzonki, które ukorzeniają się szybko



w temperaturze 24-26°C. Młode rośliny dobrze rosną w temperaturze 18-20°C i w pełnym świetle w zimie, a lekkim zaciemnieniu wiosną. Dorosłe rośliny wymagają dużo światła, nie znoszą jednak bezpośredniego nasłonecznienia. System korzeniowy roślin jest bardzo wrażliwy na zalanie, które może spowodować żółknięcie liści a nawet ich opadanie. Podłoże powinno być lekkie, przepuszczalne i niezbyt mocno zbite. Rośliny starsze mogą być uprawiane w nieco niższej temperaturze, ale powyżej 12°C. Dla dobrego rozwoju owocostanów należy pomieszczenia podczas kwitnienia dobrze wietrzyć. Usunięcie części kwiatów wpływa na lepsze wybarwienia owoców. Z chwilą dojrzwania owoców roślina wykształca nowe pędy, które zakwitną i wytworzą nowe owoce wiosną następnego roku. Owocujące, rośliny, otrzymuje się dopiero po 2-3 latach uprawy. Takie też rośliny z pięknymi czerwonymi owocami można obecnie kupić w kwaciarniach. Są to piękne krzaczki wspinalne pasujące na świąteczny stół tak samo jak gwiazda betlejemka.

Życzę powodzenia
Roman

POMÓŻCIE NAKARMIC GŁODNYCH!

Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli, prowadzące już od siedmiu lat jadalnię przy ul. Jagiełły 13, postanowiło zimą rozszerzyć swoją pomoc dla potrzebujących, wiedząc, że zimą trudniej żyć najuboższym! Dlatego od stycznia 2001 roku, od poniedziałku do piątku, o godz. 12.30, kuchnia jadalni będzie wydawała bezpłatne obiady! Otrzymać je mogą ci, którzy zwrócą się o pomoc do Stowarzyszenia. Pieniądze na tę zimową pomoc pochodzą z dobrowolnych darów pieniężnych (mile widziana jest także żywność). Zarząd Stowarzyszenia

rozesłał prośby o pomoc do lubońskich przedsiębiorstw, zakładów produkcyjnych i sklepów, oczekując, że pomogą nakarmić głodnych! Pierwsze sto bezpłatnych obiadów wykupił dla potrzebujących członk Zarządu Stowarzyszenia i radny miejski - Roman Haremza.

Każdy może pomóc! Wykupienie jednego obiadu w jadalni to tylko 3 zł!

Dla wszystkich, którzy zechcą włączyć się do akcji podajemy konto bankowe Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli:

PKO-BP, I Oddział Poznań nr 10204232-105082-270-1

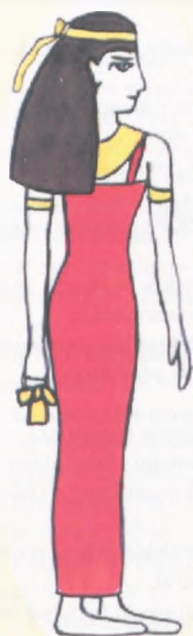
(z dopiskiem: “Zimowe obiady dla potrzebujących”).



KRAINA KWIATÓW

ul.11 Listopada 100
Luboń

detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wazon i wazonki
pogrzebowe



NOWO OTWARTY SKLEP

“KLEOPATRA”

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW

**CHCESZ KUPIĆ ŁADNĄ
I NIEDROGĄ BIELIZNĘ
DLA SIEBIE, MĘŻA,
DZIECKA?**

WSTĄP DO NAS!

**CENTRUM HANDLOWE
“GESA”**

**PRZY ZAKUPIE
POWYŻEJ 45 ZŁ
GWARANTUJEMY PREZENT!**

GODZINY OTWARCIA:

PON. - PT. 10⁰⁰ - 17⁰⁰

SOBOTY 10⁰⁰ - 14⁰⁰

HURTOWNIA PIWA WINA I NAPOJÓW

“HEKTOR” s.c.



62-031 Luboń, ul. Fabryczna 51

tel. (0-61) 810 28 54

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



“PRAWO SILNIEJSZEGO”

Na terenie Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu doszło ostatnio do dramatycznej sytuacji w której musiała interweniować Policja. Rodzice jednego z uczniów zgłosili fakt znęcania się nad ich 12 - letnim synem. Prześladowcą chłopca był starszy kolega (15- latek), uczeń tej samej szkoły. Sprawa wyszła na jaw dopiero w momencie, kiedy chłopiec odmówił (bez wyraźnych powodów) pójścia do szkoły. Wcześniej rodzice zauważali, że ich syn wraca do domu podrapany i posiniaczony, lecz sądzili, że chodzi o drobne kłótnie pomiędzy kolegami, zwłaszcza, że chłopiec nigdy na nikogo się nie skarżył. Dopiero po prawie czterech miesiącach okazało się, że był systematycznie

bity i zastraszany przez starszego kolegę, w drodze do szkoły i na jej terenie. Policja, po otrzymaniu zgłoszenia, zbadała sprawę a następnie przekazała ją do rozpatrzenia przez sąd. Dla agresywnego ucznia wyznaczono kuratora. Jego ofiara zaczęła znów chodzić do szkoły. Zdziwienie budzi fakt, że w szkole niczego nie zauważono, chociaż indagowane przez Policję dzieci dokładnie opisywały sposób dokonywania napaści na 12 - latka, których były świadkami (między innymi na terenie szkoły). Rodzice sprawcy, wezwani na posterunek, również byli zaskoczeni postępowaniem syna ! Nie od dziś wiadomo, że postawy życiowe kształtowane są w dzieciństwie! Już w szkole pod-

stawowej wy-
rastają przyszli przywódcy w sferze pozytywnym i negatywnym. Jeśli w zbiorowisku uczniów utrwali się “prawo silniejszego”, zawsze dochodzić tam będzie do patologii, a słabsze jednostki narażone będą na szkany. W opisywanym przypadku interwencja Policji zakończyła prześladowania, ale czy do tego trzeba było aż działań Policji?



Edmund Nowacki

TOM.

Zazwyczaj Policja zjawia się wtedy, gdy dzieje się coś złego i konieczna jest interwencja “stróżów prawa”. W przypadku obecności w lubońskich szkołach pani posterunkowej Joanny Kaczmarek, z Posterunku Policji w Luboniu, sytuacja ma się ostatnio zupełnie inaczej! Pani Joanna Kaczmarek służbowo zajmuje się nieletnimi i do jej obowiązków należą działania prewencyjne, polegające na spotkaniach z młodzieżą. “Policyjne” lekcje trwają już od września. Do końca roku szkolnego z panią Joanną spotkają się wszystkie lubońskie dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów, a nawet przedszkoli. W listopadzie mieliśmy okazję “podglądać” wizytę p. Posterunkowej w klasach piątych i czwartych, w Szkole Podstawowej nr 2, przy ul. Żabikowskiej, w Luboniu. Te lekcje mocno nas zaskoczyły: okazało się, że dzieci wyraźnie czują potrzebę rozmawiania o nurtujących je problemach z kimś dorosłym, kto ich zdaniem budzi zaufanie. Spotkanie z panią policjantką było do tego znakomitą okazją, zwłaszcza, że sympatyczna, uśmiechnięta pani Joanna odpowiadała nawet na najtrudniejsze pytania, traktując swoich młodych rozmówców jak równorzędnych

KIEDY POLICJA

partnerów! Wiedza, jaką młodzież zdobywa podczas tych rozmów jest wprost bezcenna, bo dotyczy dziedziny, która w przyszłości zaważy na całym ich życiu- praktycznego rozumienia i stosowania prawa, rozpoznawania zagrożeń, unikania ich, umiejętności szukania pomocy

i obrony. Bo tak naprawdę nie uczymy naszych dzieci, jak mają się zachować, kiedy do drzwi mieszkania, w czasie nieobecności rodziców zapuka np.: listonosz, czy umundurowany policjant. Większość dzieci w takiej sytuacji wpuściła by obcą osobę do domu i... często



81-30-997 KRONIKA 81-30-997 POLICYJNA

2/3.11.Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej z samochodu Opel Vectra skradziono 2 lusterka boczne i tablicę rejestracyjną. Straty 500 zł.

3.11.Kradzież. Przy ul. Kurowskiego ok..godz. 19.30 z samochodu Fiat Seicento skradziono dwa koła (straty 300 zł).Sprawców (nieletnich) ustalono, koła odzyskano.

Uszkodzenie mienia. Przy ul. Paderewskiego uszkodzono samochód Daewoo Lanos. Nieznany sprawca rzucił kamieniem w samochód agencji ochrony, w którym siedzieli “ochroniarze”. Straty 2 tyś.zł., sprawcy nie ustalono.

4/5.11.Włamanie. Przy ul. Kościuszki, w godzinach nocnych, włamano się do samochodu Fiat 126p , skradziono radioodtwarzacz. Straty 160 zł.

5/6.11.Kradzież. Przy ul. Jodłowej, w godzinach nocnych, z samochodu Nysa skradziono zagęszczarkę do betonu marki Honda. Straty 6500 zł.

6.11.Groźba karalna. Przy ul. Granicznej trzej mężczyźni w biały dzień grozili pewnej rodzinie utratą zdrowia i majątku w razie nieuregulowania jakichś zobowiązań finansowych. Nie poinformowali

o jakie zobowiązania chodzi, rodzina nie ma zaległości finansowych. Sprawę zgłoszono Policji, trwa dochodzenie.

8.11.Kradzież. Przy ul. Sobieskiego z terenu budowy skradziono 16 elementów rusztowania warszawskiego. Straty 800 zł.

10.11.Pobicie. Przy ul. Sobieskiego 15 letni uczeń pobił młodszego kolegę (12- latka). Sprawa została skierowana do sądu.

Kradzież. Przy ul. Dworcowej na dworcu PKP ujawniono wagon okradziony z 12 ton węgla. Straty 3600 zł.

Kradzież. Przy ul. Nowej okradziono budynek w budowie. Jeden ze sprawców odwołał na ok. 1 godzinę w celach towarzyskich pracownika, zatrudnionego jako dozorca. W tym czasie jego współnicy wywieźli z budowy elektronarzędzia wartości 40 tyś. zł. Policja prowadzi dochodzenie.

Kradzież. Przy ul. Powstańców Wlkp., w rejonie targowiska, skradziono portfel z dowodem osobistym, dokumentami i pieniędzmi w kwocie 50 zł. Straty ogółem 100 zł. Sprawcy (kieszonkowca) nie ustalono.

10/11.11.Usiłowanie włamania. Przy ul. Wojska Polskiego przy próbie włamania uszkodzono żaluzje okienne. Straty 1000 zł.

Włamanie. Przy ul. Osiedlowej włamano się do Przedszkola nr 5, skradziono artykuły żywnościowe, ręczniki, zabawki. Straty ustali inwentura.

KOBIETY TRZYMAJCIE TOREBKI!

Czegoś takiego dawno w Luboniu nie doświadczyliśmy! W biały dzień, w październiku, o godz. 13.00, młody mężczyzna wyrwał kobiecie torebkę z ręki! Działo się to w ruchliwym miejscu, na ulicy Żabikowskiej! Kobieta była tak zaskoczona, że nim doszła do siebie, napastnik zdążył zbiec! W torebce na szczęście nie było dużo gotówki (tylko 30 zł i zastrzeżone czek bankowy), ale były klucze od mieszkania i dowód osobisty. Kobieta przeżyła szok, bo nikt nie spodziewa się napaści w biały dzień! Poza tym musiała szybko zmienić zamki do mieszkania! Okazuje się, że w Luboniu zaczynają pojawiać się przestępstwa, z którymi dotychczas mało mieliśmy do czynienia. Dlatego napaści, takie jak opisana, mogą się powtarzać! (Na targowisku zaczęły już grasować kieszonkowcy! Przed świętami, kiedy ruch "zakupowy" bardziej wzrośnie pojawiają się też przestępcy, którzy będą chcieli skorzystać z cudzej nieuwagi!) Policjanci, za naszym pośrednictwem, radzą wszystkim paniom, aby w podobnych sytuacjach mocno trzymały torebkę i głośno wzywały pomocy. Czasem udaje się tym sposobem spłoszyć przestępcę. Złodziej zwykle liczy na całkowite zaskoczenie ofiary i krzyk

może go odstraszyć. Aby tak zareagować, panie powinny pamiętać, że takie zdarzenie spotkać może każdą kobietę, nawet w środku miasta!

TOM.

PARAGRAF tel. 0 605-542-392
BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH

OFERUJE

- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH
- OBSŁUGA FIRM - ZUS, VAT
- ROZLICZENIA
- ODBIÓR DOKUMENTÓW KSIĘGOWYCH W SIEDZIBACH FIRM GRATIS

62-040 Puszczykowo, ul. Jarosławska 5

PRZYCHODZI DO SZKOŁY?

korzystają z tego przestępcy! Pani policjantka, posługując się krótkim opowiadaniem "z życia wziętym", wyjaśniła dzieciom, jakim niebezpieczeństwem jest otwieranie drzwi obcemu człowiekowi. Przy okazji uściślone zostało pojęcie "znajomy", którym często się posługujemy. Ludzie dorośli zapominają, że dzieci nie do końca rozróżniają stopnie znajomości i dlatego przechodzą, którego widują, znają "z ulicy", może być dla maluchów "znajomym". Jedna godzina lekcyjna okazała się zbyt krótka aby o wszystkim porozmawiać! Ale nawet tak krótki kontakt młodzieży z Policją jest niezwykle ważny, ponieważ zadziergnięte zostały więzi sympatii, które w przyszłości obu stronom mogą być pomocne! Podsumowując "policyjne lekcje" dyrektor szkoły-pani Teresa Zygmantowska powiedziała: **"Bardzo nam zależy na tym, aby dziecko umiało odróżnić dobro, od zła! Zanim uczeń podejmie jakiegokolwiek działanie, powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji, także prawnych, które ono**

z sobą przyniesie! Nie można tolerować tłumaczeń w stylu : ja nie chciałem, w momencie, kiedy komuś stała się krzywda! Jeśli z obowiązującymi zasadami prawnymi młodzież może się zapoznać w czasie lekcji i do tego z ust fachowca, osoby w mundurze, to jest to moim zdaniem najlepsze rozwiązanie! Współpraca z lubońską Policją bardzo dobrze się nam układa, więc myślę, że nasi uczniowie na tym skorzystają. Zapracowani rodzice nie mają czasu, aby rozmawiać ze swoimi dziećmi, te z kolei wolny czas spędzają przed telewizorem, oglądając program wypełniony brutalnymi scenami. A później te same sceny próbują rozgrywać w życiu. Zaczyna im imponować zło. Zadaniem szkoły jest stworzenie dzieciom odpowiedniej do uznawanych norm moralnych skali wartości i to właśnie staramy się robić!

Lekcjom "policyjnym" w Szkole Podstawowej nr 2 przyglądała się Izabella Szczepaniak,



Panie: Dyrektor Teresa Zygmantowska i Posterunkowa Joanna Kaczmarek po zakończeniu lekcji

12/13.11.Włamanie. Przy ul. Krętej w sklepie PSS Społem rozbito fragment szyby wystawowej i skradziono artykuły o wartości 19 zł!

13.11.Kradzież. Przy ul. Dworcowej, na dworcu PKP, ujawniono wagon okradziony z opony wagonowej ("plandeki"). Straty 3700 zł.

Usiłowanie kradzieży. Przy ul. 11 Listopada usiłowano ukraść samochód Audi. Straty z powodu powstałych uszkodzeń 3000 zł.

13/14.11.Kradzież. Przy ul. Kościuszki z terenu budowy skradziono zagęszczarkę spalinową do betonu o wartości 10 tys zł. Sprzęt odnaleziono po 2 dniach, porzucony na ul. Granicznej. Sprawcy nie ustalono.

14/15.11.Włamanie. Przy ul. Rzecznej włamano się do pomieszczenia gospodarczego LKS-u i skradziono kosiarkę ciągnikową. Straty 6 tys zł.

15.11.Usiłowanie oszustwa. Przy ul. Długiej usiłowano zawrzeć umowę leasingową na podstawie fałszywych dokumentów. Sprawca, mieszkaniec Kórnika, został zatrzymany na gorącym uczynku.

17.11.Kradzież. Przy ul. Klonowej z terenu posesji skradziono rower górski. Straty 300 zł.

21.11.Kradzież. Przy ul. Buczka z terenu posesji skradziono rower górski. Straty 100 zł.

Usiłowanie kradzieży. Przy ul. Romana Maya, w Hotelu "Lech", gość hotelowy wyprowadził się bez uregulowania rachunku, zabierając z pokoju telewizor wartości 750 zł. Po 2 dniach telewizor odnaleziono

w jednym z Poznańskich lombardów. Sprawca ukrywa się przed policją.

22.11.Włamanie. Przy ul. Niezłomnych włamano się do samochodu Skoda Felicia i skradziono radioodtwarzacz. Straty 900 zł.

Kradzież. Przy ul. Sikorskiego skradziono samochód BMW 320. Straty 38 tys zł.

22/23.11.Kradzież. Przy ul. Sikorskiego skradziono samochód Fiat Tipo o wartości 15 tys zł. Samochód odnaleziono na terenie Poznania.

24/25.11.Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej włamano się do samochodu Fiat 126p, skąd skradziono kurtkę i koc. Straty 350 zł.

25.11.Kradzież. Przy ul. Mickiewicza w godzinach 2.45 - 3.20 w nocy z pompy ssąco-tłoczącej skradziono rurę aluminiową. Straty 600 zł.

27.11.Wypadek. Przy ul. Poniatowskiego kierowca przyczepy asenizacyjnej "Komlubu" z nieustalonych przyczyn, w trakcie wykonywania obowiązków, znalazł się pod kołami przyczepy. Doznał bardzo poważnych złamań i urazów wewnętrznych. Nie było świadków zdarzenia. Ofiara wypadku w stanie ciężkim odwieziona została do szpitala. Policja prowadzi dochodzenie mające ustalić przyczyny wypadku.

CHRYSAL - CLEAR

NOWA GENERACJA ODŻYWEK DO KWIATÓW CIĘTYCH



Najchętniej kupowanym upominkiem przy różnych okazjach są kwiaty. Układamy je w coraz bardziej odważne formy z różnymi dodatkami. Kompozycja taka budzi zachwyt obdarowanej osoby. Zachwyt pozostaje tak długo – dopóki kwiaty są świeże i pachną, ale po niedługim czasie żywe kolory zastępuje sucha szarość. Często trwałość bukietu określa się szerokością obdarowania tym bukietem. Im dłużej stoi świeży wazonie, tym szczerzej był podarowany. Co więc robić, aby nasze serdecznie darowane bukiety były świeże i pachnące jak najdłużej? Bardzo skuteczną propozycję ma firma POKON. To dobrze znana w Polsce firma produkująca szeroką gamę nawozów do różnych roślin. W swym asortymencie posiada także odżywkę do kwiatów ciętych CHRYSAL CLEAR. Dzięki tej odżywce zapach i kolor kwiatów jest tak doskonały, jakby rozwijały się w naturalnym środowisku. Wszystkie pąki w pełni rozkwitają i pozostają długo piękne, a co jest rzeczą bardzo ważną – woda w wazonie pozostaje kryształowo czysta, bez przykrego zapachu. Odżywka ta zapobiega zapychaniu wiązek naczyniowych, pozwalając na optymalny pobór wody wraz z odżywką i sprawia, że bukiet długo wygląda pięknie. Na silne nasłonecznienie narażone są kwiaty stawiane na nagrobkach i po paru godzinach wyglądają nieciekawie. Dzięki odżywce CHRYSAL CLEAR Państwa kwiaty będą trwałe i piękne. Warto spróbować!

W związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia życzę Szanownym Czytelniczkom i Czytelnikom zdrowia, spełnienia marzeń i Dosiego Roku! Witajcie w XXI wieku!
Stefan Osiecki



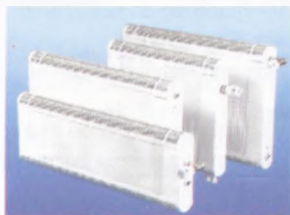
WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy

Godziny otwarcia: pn. - sob. 9⁰⁰-18⁰⁰

HURTOWNIA "KOLORYT s.c."



- Grzejniki konwektorowe RADIATOR miedziano-aluminiowe
- Kotły gazowe c.o., Kompletacja dostaw - wykonawstwo
- Drzwi wewnętrzne
- Farby, lakiery, kleje atlas

pon.-piątek 8.00 - 17.00
Sobota 8.00 - 14.00

Luboń, ul. Armii Poznań 24
tel. 810-28-96

18 Echo Lubonia

JUŻ NIEDŁUGO POWSTANĄ OSIEDLA "LASEK - PÓŁNOC" I "LASEK - ZACHÓD"

Na początku grudnia br. mieszkańcy Lubonia będą mogli się już zapoznać z nowymi planami szczegółowego zagospodarowania terenów, znajdujących się pomiędzy ulicami: Poznańską a Nowinami, w Lasku. (Taką informację uzyskaliśmy od p. Lechosława Kędry, członka Zarządu Miasta ds./gospodarki komunalnej.) Dotychczas były to pola uprawne, należące do laskowskich rolników. Teraz staną się miejscem, gdzie będzie można zbudować kolejne osiedla mieszkaniowe naszego miasta. Projektanci, zajmujący się opracowaniem nowych planów zagospodarowania przewidzieli, że w sąsiedztwie ulicy Poznańskiej będą mogły działać firmy deweloperskie. Według obliczeń, w nowych domach mieszkać tam będzie mogło ok. 1500 osób. Tej samej wielkości osiedle, jednak inaczej zaplanowane, bo złożone z domów wolno stojących, może powstać w okolicach ul. Nowiny. Osiedla, nazwane: "Lasek-północ" i "Lasek-zachód" zakończą najprawdopodobniej dzieje

rolnictwa w Luboniu i będą pierwszym etapem jego całkowitej urbanizacji. Tuż za "plecami" gospodarstw, znajdujących się przy ul. Sobieskiego "wyrósł" piętrowe "szeregowiec". A jeszcze całkiem niedawno ktoś twierdził, że Lasek zawsze będzie wsią!



KARP WIGILIJNY a la "VILLA RESURSA"

(Specjalnie dla naszych czytelników!)
Przepis na ten wigilijny specjal został opracowany przez szefa kuchni restauracji "Resursa", pana Krzysztofa Janicza, specjalnie na użytek naszych czytelniczek. Jeśli Panie Domów trochę się postarają, po uważnym przeczytaniu przepisu, będą mogły popisać się w czasie wieczery wigilijnej niepowtarzalnym w smaku karpkiem, w cieście piernikowym, z sosem z borowików!

Warto spróbować! Polecamy!
Składniki:(na cztery porcje)
Karp (filet bez skóry) - 1 kg.
Przyprawy (sól, pieprz, majeranek, świeży imbir, świeża cebulka).
Mus:

Szpinak (świeży, lub mrożony) - 300g.
Borówki (świeże lub ze słoika) - 100g.
Jajko - 1 całe.
Trochę miodu, szczypta soli, trochę czosnku (świeżego, lub mielonego)
mąka (ok. 50 g).
Ciasto piernikowe:

Masło (200-250g)
Mąka (pszenna - ok. 220g)
Jajka (2 całe, 1 żółtko)
Miód (1 łyżka)
Piwo jasne (100g)
Przyprawy (imbir mielony, goździki mielone, sól, lub gotowa przyprawa piernikowa).

Sos z borowików:
Borówki mrożone (200g)
Śmietanka (250g)
Cebulka (50g), sól, pieprz.

Wykonanie:
Filet z karpia solimy, posypujemy pieprzem, majerankiem, świeżym imbirem, układamy krążkami cebuli i odstawiamy w chłodne miejsce (najlepiej do lodówki).

Następnie przygotowujemy ciasto piernikowe. Mąkę wysypujemy na deskę lub stolnicę, dodajemy masło, które należy dokładnie przesiekać z mąką. (Miód rozpuścić na patelni, dodać przyprawy, piwo, zmieszać

i odstawić do przestygnięcia.) 2 całe jajka i 1 żółtko ucieramy na pianę i dodajemy do mąki z masłem.

Wlewamy piwo z przyprawami. Całość zagniatamy do jednolitej konsystencji, i odstawiamy na ok. 1 godz. w chłodne miejsce. W tym czasie przygotowujemy mus szpinakowy.

Szpinak rozdrabniamy w miseczce, dodajemy przyprawy, borówki i 1 całe jajko. Masę wyrabiamy i odstawiamy. Po przygotowaniu musu, na stole rozwałkujemy ciasto piernikowe tak, aby otrzymać prostokątny płat o grubości 1-0,5 cm. (nierówne brzegi odcinamy). Na cieście równą warstwą rozkładamy mus szpinakowy.

Układamy filet z karpia na szpinaku, przykrywamy go ciastem i dokładnie zalepiamy brzegi! (Dla lepszego połączenia, brzegi ciasta smarujemy jajkiem.) W górnej części ciasta robimy dwa otworki (ok. 1cm średnicy), w które wkładamy "kominki" z folii aluminiowej, dla odparowania w czasie pieczenia nadmiernej ilości soku z ryby. Tak przygotowaną rybę przenosimy na blaszkę, wyłożoną folią aluminiową. Ciasto po wierzchu smarujemy roztrzepanym jajkiem i wkładamy do piekarnika nagrzanego do temperatury



Krzysztof Janicz

180 stopni, na 10 minut, później obniżamy temperaturę do 160 stopni i pieczemy jeszcze 20 minut. (W sumie 30 minut!) W czasie pieczenia przygotowujemy sos z borowików: grzyby i cebulkę kroimy w drobną kostkę, podsmażamy razem na złoty kolor, dodajemy przyprawy i zalewamy śmietanką. Smażymy, aż śmietanka odparuje i potrawa zgęstnieje- wtedy sos jest gotowy.

Sposób podawania:
Na półmisek wykładamy sos z borowików, na nim układamy upieczoną w cieście rybę, podzieloną na części, ozdabiamy kilkoma borówkami i zieloną pietruszką, lub według uznania.

Smacznego!



EJMIX
SKLEP KOSMETYCZNO
-BIŻUTERYJNY
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 1A

złoto, srebro, jablonex, colibra, ozdoby do włosów, kosmetyki pielęgnacyjne, kosmetyki upiększające, perfumy, wody toaletowe dla pań i panów

MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA KOSMETYCZNA
ZAPRASZAMY Codziennie 10.00 - 17.00
Sobota 10.00 - 13.00

VILLA RESURSA
POLECA
WYKWINTNE DANIA
KUCHNI POLSKIEJ I EUROPEJSKIEJ
W RESTAURACJI CZYNNIEJ CODZIENNIE
GODZ. 12.00 - 22.00

POKOJE (1,2 OSOBOWE)
O WYSOKIM STANDARDZIE

PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
(WESELA, KOMUNIE, STYPY)

CATERING
IMPREZY
PLENEROWE

ZAWSZE MIŁA
I FACHOWA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY

luboń
Poniatowskiego 14
tel. 810 43 45
tel./fax 810 43 67

ZIMĄ ...

Za oknami pogoda nie zachęca do spacerów z wędką. Drzewa już dawno zrzuciły liście, a przyroda wokół nas zdaje się być przygotowana do nadchodzącej zimy. Długie wieczory są okazją do zweryfikowania minionego sezonu i zaplanowania letnich wypraw. Wysmarujmy kołowrotki, drobne naprawy sprzętu na pewno odwdzięczą się nam na wiosnę.

Krzyk odlatujących gęsi zwiastuje kończący się rok i choć oznacza to, że stajemy się coraz starsi i w każdym z nas budzi się obawa nadchodzących nowych zmartwień i wyzwania losu to jednak patrząc na złamany spławik w głębi duszy czujemy pełnię optymizmu i zadowolenia.

Oglądając zdjęcia zrobione nad wodą, uderza mnie ciepło które z nich bije. Twarze zawodników, kibiców oraz osób towarzyszących wyrażają zadowolenie i radość. Podejrzewam, że przyczyną tego entuzjazmu jest fakt, że w

wędkarstwie nie ma przegranych, nawet zajęcie ostatniego miejsca jest okazją do wielkich przeżyć. Atmosfera, którą potrafią wytworzyć organizatorzy imprez wędkarskich jest tak niepowtarzalna, że z roku na rok przybywa zwolenników przygody z wędką. Tym bardziej, że położenie naszego miasta daje duże możliwości czynnego wypoczynku nad wodą. Nie zapominajmy o niej, nie zapominajmy o Kocichdołach, o Warcie czy Szachtach. Czysta woda to gwarancja dobrych warunków bytowania ryb. A jeśli są ryby, to i miejsce dla wędkarzy zapewnione.

W grudniu nie opiszę żadnej przygody wędkarskiej, chciałbym natomiast na łamach Echa Lubonia podziękować wszystkim działaczom, tym imiennym i bezimiennym, którzy swym wysiłkiem i poświęceniem przygotowali tak wiele wspaniałych wędkarskich imprez na terenie Lubonia. Chciałbym podziękować lubońskim firmą, sponsorującym i wspomagającym ruch wędkarski w naszym mieście.

Dziękując za trud i zaangażowanie składam serdeczne życzenia pomysłności. A w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, życzę spokojnych świąt i szczęśliwego Nowego Roku. I oczywiście całej braci wędkarskiej połamania kija oraz tej życiowej ryby (niekoniecznie na stole wigilijnym).

Sędzia wędkarski
Zbigniew Przybylski



TRAFNA INICJATYWA!

W Bibliotece Miejskiej, w Luboniu, przy ul. Żabikowskiej, odbyło się kolejne spotkanie z poślanką Sylwią Pusz (27.11.2000). Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, pani poseł przybyła na spotkanie w towarzystwie prawnika-pani Agaty Michalskiej. Ta inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Lubonia, chcą-

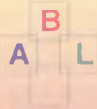
cych zasięgnąć różnorodnych porad prawnych. Wobec widocznego zapotrzebowania na tego rodzaju pomoc, pani Sylwia Pusz zaproponowała cykliczność takich spotkań. Począwszy od stycznia 2001 roku odbywać się one będą co miesiąc. O terminie styczniowego spotkania poinformujemy mieszkańców Lubonia na łamach "Echa", oraz poprzez

ogłoszenia wywieszane na tablicach informacyjnych w całym mieście. Osoby, które wcześniej potrzebować będą pilnej porady prawnej, uzyskać ją mogą bezpłatnie, w każdą środę od godz. 16.00-18.00, w Biurze Poselskim pani Sylwii Pusz, które mieści się w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka.

Marian Serba.

SYSTEM DRZWI SUWANYCH

P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73



SZAFY * WNĘKI * GARDEROBY
TANIO * SZYBKO * FACHOWO

Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

ZAKŁAD BUDOWLANY

CIESIELSTWO
BLACHARSTWO
DEKARSTWO

Luboń, ul. Pszenna 4
tel. (0-61) 810 52 02
tel. kom. 0-501 479 437

URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2
tel. 813-00-11, 813-00-27
fax.: 813-01-41
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-15.30

Burmistrz dr Wł. Kaczmarek
Tel./fax.: 813-01-41

Biuro Rady Miejskiej
pokój 113
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

Straż Miejska Lubonia
ul. Poniatowskiego
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49
tel. kom. 0 602-618-428

Komisariat Policji
ul. Powstańców Wielkopolskich 34
tel.: 813-09-97, 813-03-42

OŚWIATA

Przedszkole nr 1
ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102
Przedszkole nr 5
ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40
Przedszkole Publiczne
ul. Konarzewskiego 10 tel.: 810-23-06
Przedszkole Sióstr Służebniczek
pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-01-22

Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Poniatowskiego 16 tel.: 813-04-92

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42

Szkoła Podstawowa nr 4
ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81

Gimnazjum nr 1
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38

Gimnazjum nr 2
ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73

I Prywatne Liceum w Luboniu
ul. Armii Poznań 27
tel.: 810-20-46, 810-22-78

KULTURA

Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72
pn., śr., pt.: 12.00-18.00
wt., czw.: 10.00-15.00
sob.: 9.00-13.00

Filia nr 2
(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)

Filia nr 3
(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)
tel.: 813-02-51 w. 155

Filia nr 4
(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)
tel.: 813-00-72

Ośrodek Kultury
ul. Armii Poznań 51a
ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-00-72
pn.-pt.: 10.00-18.30

KOMUNIKACJA
Stacja PKP
ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17
czynna: 5.00-22.00

Komunikacja Autobusowa
"Translub"
ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-45

Straż Pożarna
ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

SLUŻBA ZDROWIA

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62
ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
Lubon-Żabikowo
ul. Poniatowskiego 20 tel.: 810-48-31
0602-496-281 - pomoc doraźna

Apteki:

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-02-82
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00

ul. Żabikowska 62
tel.: 810-25-70
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kościuszki 51
tel.: 810-31-85
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kręta
tel.: 810-55-93
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Źródłana 1, tel.: 810-50-85

TELEFONZUFANIA

Problemy alkoholowe i przemoc
tel. 813-01-73 czw. 15⁰⁰-17⁰⁰

URZĘDY POCZTOWE

Lubon 1
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: 8.00-14.00

Lubon 3
ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

Lubon 4
ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

Biurowisko Napraw Telefonów
pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-00-04

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
(Mosina)
tel.: 813-19-86

KOM-LUB
ul. Niepodległości 1
tel.: 813-05-51

Posterunek Energetyczny
ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

PARAFIE RZYMSKO-KATOLICKIE

Św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel.: 813-04-51

Św. Barbary
pl. E. Bojanowskiego 12
tel.: 813-04-21

Św. Maksymiliana Marii Kolbego
ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

Miejski Komitet PKPS
pl. E. Bojanowskiego 2
pok. 203, tel.: 813-00-11

Jadłodajnia Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli
ul. Jagiełły 13, tel.: 810-22-97

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Lubonianka"
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71

MEA CULPA!

Wstyd się przyznać, ale wyłącznie z mojej winy nie dotrzymałem obietnicy z poprzedniego artykułu. Zanim zabrałem się do wywiadu skończyły się rozgrywki i młodzież przestała przychodzić na stadion. Pozostaje czekać do wiosny. Z wyników uzyskanych w rundzie jesiennej możemy być więcej niż zadowoleni. Pierwszy zespół seniorów wykonał plan minimum zajmując 6 miejsce w tabeli. Gwarantuje to utrzymanie w IV lidze nawet przy planowanej reorganizacji rozgrywek. Najlepiej

zaprezentowali się juniorzy remisując tylko w dwóch meczach, pozostałe wygrali. Również bardzo dobrze grali trampkarze starsi zdobywając 25 z 33 możliwych punktów. Trampkarze młodszy grali ze zmiennym szczęściem i ostatecznie znaleźli się w okolicy środka tabeli. Cieszy fakt, że coraz więcej młodzieży zgłasza się na treningi, przy starannej opiece trenerów widać postępy, jakie robią. Każdego roku grupa 3-4 zawodników kończących wiek juniora zasilają pierwszy zespół, który

w chwili obecnej jest jednym z najmłodszych w IV lidze.

Ponieważ koniec roku następuje retrospektywnie, chciałbym w którymś kolejnym numerze "Echa" wspomnieć historię Lubońskiego w ostatnich latach. Bo nikt nie zaprzeczy, że wyniki jakie w latach 1991-1996 uzyskiwał LKS i ich oddźwięk w prasie były promocją dla Miasta

Jacek Włodarczyk

"MIĘDZY DNIEM A NOCĄ"

(WERNISAŻ MARKA NOWAKA W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ)

20 listopada w Galerii na Regale lubońskiej Biblioteki Miejskiej odbył się wernisaż kolejnego malarza, prezentującego swoje obrazy mieszkańcom Lubonia. Marek Nowak, mieszkaniec pobliskiego Świerczewa, nie jest artystą dyplomowanym, maluje z wewnętrznej potrzeby, w chwilach wolnych od pracy zawodowej. Przed dwoma laty, właśnie w Luboniu, nieśmiało wystawiał znaczną część swoich obrazów. Tutaj nawiązał kontakty z profesjonalnymi malarzami,

wione prace można kupić!) Okazuje się, że wielka pasja i wrażliwość artystyczna nie musi legitymować się dyplomem magistra sztuki! Czasem tylko trzeba odrobiny odwagi, aby pokazać swoją twórczość innym. Marek Nowak zrobił to dwa lata temu i chyba nie żałuje! Od tego czasu inaczej patrzy na swoje malarstwo, wiedząc, że znalazło uznanie w oczach postronnych widzów i profesjonalistów!

Biblioteka Miejska w Luboniu była miejscem, gdzie



współpracującymi z Biblioteką Miejską. Teraz pokazał obrazy, układające się w cykl, nazwany dla potrzeb wystawy "Między dniem a nocą". które namalował w ciągu ostatniego roku. Są na tych obrazach nierzeczywiste krajobrazy i wymyślone miasta, na jednych rozświetlone promieniami słońca a na innych zasnuwane mgłą, ledwie wylaniające się z mroku nocy, w bladym świetle księżyca. Wszystkie prace przyciągają uwagę i pobudzają wyobraźnię widza. (Wystawa będzie czynna do 30 grudnia br. Wystawa

jego twórczość oficjalnie zaistniała. (bo dyrektor Elżbieta Stefaniak uważa, że artyści nieprofesjonalni powinni mieć możliwość pokazania się, podzielenia się swoją pasją i chętnie zaprasza ich do "Galerii na Regale"). W czasie wernisażu stanął przed nami malarz dojrzały, który potrafi swoje wrażenia przenieść na płótna i prowadzić wyobraźnię widza swoimi ścieżkami. Warto zobaczyć jego obrazy w Bibliotece Miejskiej.

TOM.

MEN COLLECTION

PRACOWNIA KRAWIECKA

KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Lubon
tel. (0-61) 810 31 56

NAPRAWA

ŁODÓWEK ZAMRAŻAREK

naprawy w domu u klienta

DOJAZD BEZPŁATNY
telefon 83-23-349

I ZNÓW MROZI!

Z WRZYŻÓWKĄ Z „WIRENKĄ”



Za oknami, rów z wędliście, a prprzygotow

PROCA BIBIC Y	MIESZANKA MORAW	IMIE MĘSKIE	URZĄD MIEJSKI PRZED WOJNĄ	AUTOR ROBINSONA
CIĄSTO STEFANA	NA DAMSKI KOKIERZYK	MAGDA PIOSEN KARKA LIRYCZNA		FILM KUROSAWY
		NIETAKT		
		KAZDA SRODKA SWOJ CHWALI		
		KANTON W SZWAJ CARI		
OKROPNA BABA				MNIJ NIZ KROTKA CHWILA
SZTUKA W POKERZE			WIELKI KROK	SZLACHECKIE "NIE POZWALA MI"
PORT NA SYCYLI				
WYRÓB DEKORACJI NA OKNA	PRZEKŁADA SYGNAŁ NA RUCH	MIESZKA W TORBIE PRZYRZĄD DO STRO JENA		
			ZNO SI WYROK SĄDOWY	
POLSKI PORT		LITERA GRECKA		TOMASZ PO AME RYKAŃSKU
WIERZBA				
		GÓRA Z BIBLI		
SUROWIEC DLA HUTY	2	2		
		2		
WAGON JADALNY W PKP				
ZNAJ MUZYCZNE				
RZEKA WE FRANCJI				
ŚWIĘTY OBRAZ PRAWOSŁAWIA		NA ZNE DLA GŁODNEGO		

WIRENKA
NISKOSODOWA

ZAWSZE NA TWOIM STOLE

KOMORNIKI, ul. Fabianowska 97
tel. (0-61) 810-75-74

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak
Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski
Opracowanie komputerowe:
Anna Krzyżaniak i Małgorzata Zgoła
Wydawca:
Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"
Adres Redakcji:
62-032 Luboń, ul. Łączna 24
tel. 0 501 731-205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

BIURO REKLAM

tel. 0-501-343-518
0-501-731-205
REKLAMA CZARNO - BIAŁA
1 MODUŁ 22 ZŁ
REKLAMA KOLOROWA
1 MODUŁ 32 ZŁ
OGŁOSZENIA DROBNE - 1 cm² - 1 ZŁ

HASŁOKUPON

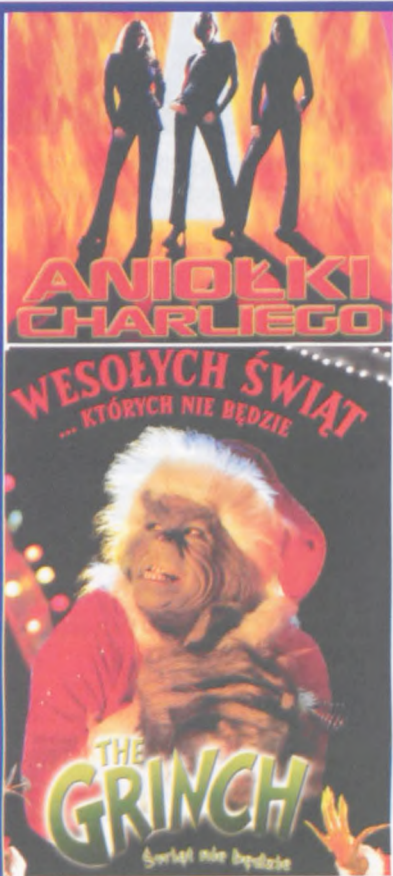
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

Pierwszą krzyżówkę z "Wirenką" prawidłowo rozwiązali i mieli szczęście w losowaniu: Pani Paulina Dopierańska z Lubonia, Pan Jerzy Łukasiewicz z Lubonia i Pan Marek Maciejewski, również z Lubonia. Nagrody – zestawy napojów firmy "Wirenka" czekają na Państwa od 15 grudnia w Bibliotece Miejskiej, w godzinach otwarcia. Gratulujemy i zapraszamy do rozwiązywania kolejnej krzyżówki z "Wirenką". Na kartki z rozwiązaniami czekamy do końca grudnia.

TO WARTO OBEJRZEĆ!

Rozpoczynamy na łamach "Echa" prezentację nowości filmowych, które będziecie mogli Państwo obejrzeć w poznańskich kinach. Od styczniowego numeru w tej rubryce znajdują się również pytania konkursowe. Prawidłowe odpowiedzi - to wzięcie udziału w losowaniu 2 podwójnych zaproszeń do jednego z poznańskich kin. W grudniu na ekranach pojawiły się dwa nowe filmy - "The Grinch - Świąt nie będzie" i "Aniołki Charliego". Pierwszy z nich to fantastyczna opowieść dla całej rodziny, o tym, jak zgorzkniały, złośliwy i samotny Grinch (włochaty stwór jaskiniowy) postanowił pozbyć się zniechęconych Świąt Bożego Narodzenia. Jim Carrey w tej roli gwarantuje wszystkim wspaniałą zabawę. "Aniolków Charliego" nie trzeba rekomendować, to filmowa wersja znanego serialu w doborowej obsadzie (Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Lin).- sensacja z wdziękiem trzech znanych piękności. Razem z "Film Artem" polecamy państwu te filmy.



Śluby

- 18.11.2000r. Wasielewski Jarosław i Pińczak Małgorzata. Sówka Roman Piotr i Wielicka Ewa Katarzyna.
- 23.11.2000r. Wiśniewski Robert Leszek i Wołyńska Agata.
- 25.11.2000r. Kowalczyk Tomasz i Sobańska Aneta. Tabat Krzysztof i Mańkowska Małgorzata.

USC Komorniki Kędziora Wojciech i Ludwiczak Agata Anna
USC Parzęczewo Gindera Krzysztof i Szlępka Paulina.

Zgony

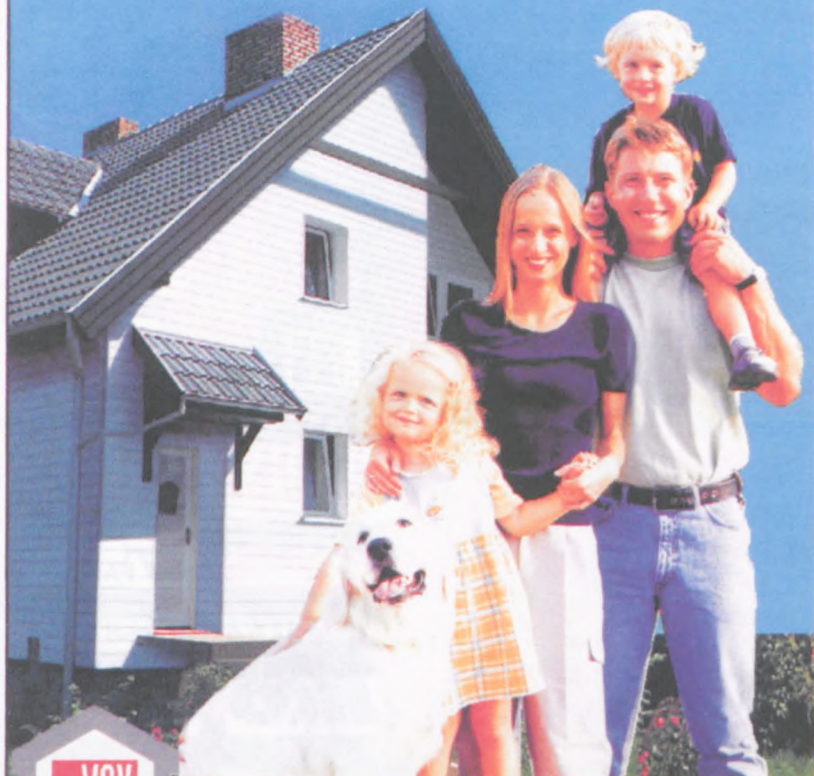
- 03.11.2000r. Zakacz Helena.
- 05.11.2000r. Wilczyński Marian.
- 09.11.2000r. Langner Leonard.
- 12.11.2000r. Niedośpiał Bogdan.
- 15.11.2000r. Michalska Franciszka.
- 20.11.2000r. Grytka Maria.
- 23.11.2000r. Tomczak Anna.
- 26.11.2000r. Ławniczak Irena.
- 27.11.2000r. Prałat Maria Józefa.



**KOLEŻANEC IRENIE SKRZYPCZAK
WYRAZY SERDECZNEGO
WSPÓŁCZUCIA Z POWODU ŚMIERCI
OJCA SKŁADA ZARZĄD
I CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA
MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**

VOX

Składy budowlane

materiały na szczęśliwy dom**canpoz**

WYTWÓRNIA STYROPIANU

- płyty styropianowe: FS 12, FS 15, FS 20 •
 - płyty styropianowe laminowane •
 - papa (PW 11A) • wełna mineralna •
 - folie budowlane •
 - systemy dociepleń TERRANOVA •
 - DRYVIT • ATLAS • oraz akcesoria •
- papy termozgrzewalne: ZDUŃSKA WOLA,
 - BAUDER, MOGAT, VEDAG •
 - ceramika budowlana •
- stropy keramzytowe TERIVA, OPTIBLOK •
- bloczki keramzytowe OPTIROC-OPTIBLOK •
 - stolarka budowlana PCV •
 - stolarka budowlana drewniana •
 - chemia budowlana •

VOX**CAN-POZ ul.Samotna 4, tel. 832 14 21, 832 36 93**

PLAST POZNAŃ S.C.

UL. MALINOWA 1 62-032 LUBOŃ k/ POZNANIA

tel. / fax. (061) 813-01-62

tel. kom. 0601745259 0601770998 0601858286

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PP, PE

DO KANALIZACJI DOMOWEJ
WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ
RURY WODOCIĄGOWE PVC i PE
STUDZIENKI PVC ϕ 315, ϕ 400 kpl
ARMATURA ŻELIWNA

LUKAS
RATY

OKNA, DRZWI PVC

PARAPETY WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE
PCV, AL, OCYNK

**UWAGA: obmiar i transport
GRATIS!**



ARMATURA INSTALACYJNA DOMOWA

- BATERIE UMYWALKI, WANNOWE ITD
- BIAŁA ARMATURA
- GRZEJNIKI + OSPRZĘT

**CENY PROMOCYJNE
- PRODUCENTA**

